Dzisiejszy numer składa się z 24 stron.
„Kurjer Łódzki" — 8 stron. „Mały Kurjer", dodatek dla dzieci — 16 stron.

Nr. 42. **Sobota, dnia 11 lutego 1933 roku.** **Rok XXXIII.**

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy 15 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. ◆ Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 ◆ Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11 ◆ Skrzynka pocztowa 132.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 ◆ Administracji nr. 102-29.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje z godz. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 182-48.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Uważamy że:

...W dniu 28 listopada 1918 roku jakby przypadkiem w rocznicę zwycięstwa pod Oliwą, pojawia się dekret naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego o utworzeniu polskiej marynarki wojennej. Garną się do niej ze wszech stron oficerowie i marynarze z pod bander wszystkich trzech zaborów. A że z początku brak okrętów, więc sformowani w bataljon (później pułk) morski, idą krwawić się na front za ukochaną Ojczyznę". (Patrz art. wstęp. str. 3)

Kronprinz kandydatem do tronu Niemiec.

Wilhelm przekazuje mu prawa korony.

Przed wskrzeszeniem cesarstwa — regentura.

Sensacyjne rewelacje z za kulis planów monarchistów.

PARYŻ, 11.2 — **„Journal des Debats" przedrukowuje z zastrzeżeniem informacje „New York American" wedle której b. cesarz Wilhelm miał oświadczyć wobec swych krewnych, iż jest obecnie już stary i zmęczony i dlatego też po kilku dniach pozostawania w Niemczech zamierza abdykować na rzecz swego najstarszego syna.**

Poza tem cesarz wyraził obawę, że księżna Hermina nie zostałaby uznana przez monarchistów niemieckich jako cesarzowa.

KRONPRINZ - REGENT.

BERLIN, 11. 2. — Korespondencja prasowa „Politischer Tagesdienst" doniosła wczoraj rano, że wrazie gdyby wybory przyniosły większość rządowi Hitlera, prezydent Hindenburg zamierza ustąpić, motywując to naogół względami nadwątlonego zdrowia. Wówczas zastępca prezydenta Rzeszy a więc prezydent Trybunału mianować ma regenta państwa. Gdyby zaś zastępca prezydenta Rzeszy wzbraniał się to uczynić będzie złożony z urzędu, a godność zastępcy prezydenta będzie powierzona mężowi zaufania Hiltera.

Pisma naogół nie zamieściły tej wiadomości. Natomiast została pośpiesznie zdementowana urzędownie.

ODREBNOŚĆ BAWARJI.

BERLIN. 11. 2. — „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi, że rząd bawarski nosi się z zamiarem stworzenia odrębnego urzędu prezydenta krajowego (niezależnie od urzędu prezydenta Rzeszy) dla Bawarji. Plan ten podyktowany miał zostać względami na ostatnią interwencję rządu Rzeszy w Prusach. Zdaniem kół politycznych, urzeczywistnienie tych zamiarów nie kolidowałoby z postanowieniami konstytucji weimarskiej która krajom związkowym pozostawia bardzo szeroką autonomię.

CENTRALIZACJA RZESZY NA RZECZ PRUS.

MONACHJUM, 11.2 (PAT) — Ostatnie posunięcie rządu Rzeszy wobec Prus wywołało w Bawarji zrozumiałe zaniepokojenie. Organ rządu bawarskiego „Beyerischer Kurier" omawiając rozporządzenie wyjątkowe stwierdza, że jest ono sprzeczne z konstytucją i zagraża pośrednio samodzielności wszystkich państw związkowych. Motywy rozporządzenia ujawniają dążenie do scentralizowania Rzeszy a raczej **stworzenia Wielkich Prus.** Stanowisko Bawarji w tej kwestji jest jasne — nie szuka ona sporów ani kłótni i nie da się sprowokować, — gotowa jest natomiast każdej chwili udowodnić, że jest krajem, który w ostateczności **potrafi się starać sam o siebie.** Wyjaśnienia, udzielone przez wicekanclerza v. Papena kierownikow. bawarskiej partji ludowej uważane są przez bawarskie koła polityczne za niedostateczne.

Dziś w numerze:

NIEMCY GROŻĄ ROZBICIEM OBRAD W GENEWIE — Str. 2
PEŁNA TABELA WYGRANYCH POLSKIEJ LOTERJI PAŃSTWOWEJ Str. 2
SPRAWA PODNIESIENIA UPADŁOŚCI BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI — Str. 2
KATASTROFA AUTOBUSOWA NA LINJI PIOTRKÓW — RADOM—Str. 4
BURZA Z PIORUNAMI I BŁYSKAWICAMI NAD ŁODZIĄ — Str. 4
TRAGICZNY WYPADEK PRZY UL. MŁYNARSKIEJ — Str. 4
BUDŻET MIASTA UCHWALONY W KOMISJI — Str. 5
NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 5
WARUNKI KONWERSJI RAT TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO — Str. 6
CEDUŁA GIEŁDY — Str. 6
KALENDARZYK SPORTOWY NA SOBOTĘ I NIEDZIELĘ — Str. 7
AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7

Budżet uchwalony w drugiem czytaniu

Przyszły tydzień rekordem prac Sejmu.

Przedyskutowanie i uchwalenie ustaw: akademickiej, samorządowej, prasowej, kartelowej i scaleniowej.

WARSZAWA, 11.2 (Tel. wł.) — W piątek w Sejmie zakończono debaty nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości przemówieniem posła Paschalskiego, który polemizował przedewszystkiem z pos. Trąmpczyńskim. Na posiedzeniu wieczornem szybko przedyskutowano **budżet Ministerstwa Skarbu,** przy którym także **przemawiał minister Zawadzki.** Najważniejszym momentem w przemówieniu ministra było oświadczenie, **że mamy 180 miljonów rezerw.**

Następnie minister skarbu Zawadzki odpowiadał na zarzuty przedmówców, zaznaczając m. in., że uposażenia wyższych urzędników banków państwowych wraz z dodatkami w żadnym wypadku nie wynoszą więcej, niż trzy tysiące kilkaset zł. Minister dalej stwierdza, że państwo rozumie, jeśli ktoś nie płaci zaległości, bo nie może płacić i zawsze w wypadkach istotnych rozkłada zaległości na raty i umożliwia płatnikowi spłatę, ale minisetr nigdy nie zrozumie, że ktoś ma pieniądze, żeby zjeść wypić i zabawić się, a nie ma, aby zapłacić zaległości

Po przemówieniu posła Hołyńskiego referent generalny poseł Miedziński odczytał szereg poprawek natury wyłącznie formalnej.

W głosowaniu przyjęto budżet z poprawkami uchwalonemi przez komisję i ustawę skarbową w drugiem czytaniu.

W sobotę posiedzenia Sejmu nie będzie, natomiast cały dzień od godz. 8-ej rano będzie pracowała komisja oświatowa **nad ustawą o szkołach akademickich.** Przyszły tydzień w parlamencie będzie niesłychanie intensywny. W poniedziałek w Sejmie nastąpi **trzecie czytanie budżetu i początek rozpraw nad ustawą samorządową.**

Komisja administracyjna w piątek przyjęła już w trzeciem czytaniu **projekt ustawy samorządowej** z poprawkami proponowanemi przez BB. Również w piątek komisja ochrony pracy przyjęła w trzeciem czytaniu **ustawę scaleniową.** Stronnictwa opozycyjne nie brały w tem udziału.

W przyszłym tygodniu czeka Sejm przedyskutowanie i uchwalenie ustawy akademickiej, samorządowej, prasowej, kartelowej i scaleniowej oraz 10 projektów, dotyczących prac kredytowych i finansowych w rolnictwie.

Senat rozpocznie debaty nad budżetem prawdopodobnie 22 bm.

O obniżenie komornego w domach Z. U. P. U.

o 40 procent.

WARSZAWA, 11.2 (Tel. wł.) — Komisarz rządowy ZUPU Nakoniecznikoff w bieżącym tygodniu wyda decyzję w sprawie **żądania mieszkańców domów ZUPP w Warszawie i Łodzi,** w których mieszka około 1200 rodzin, **obniżenia czynszu w tych domach o 40 proc.**

W Katowicach i Królewskiej Hucie mieszkańcy domów ZUPU nie otrzymawszy odpowiedzi od dyrekcji wpłacili czynsz zmniejszony o 40 proc. Dyrekcja zaskarżyła komitet lokatorów do sądu o dopłacenie różnicy t. j. 13 tysięcy złotych, ale sąd okręgowy **skargę dyrekcji odrzucił.**

Koniec buntowniczej eskapady.

Kapitulacja zrewoltowanej załogi holenderskiego krążownika.

12 zabitych i 25 rannych na zbombardowanym okręcie.

AMSTERDAM, 11.2 (Tel. wł.) — Koncentryczna akcja eskadry ścigającej zrewoltowany okręt bojowy „De Zewen Provincen" uwieńczona została pomyślnym rezultatem i doprowadziła **do kapitulacji zbuntowanych marynarzy.**

Pościgowa eskadra zauważyła i dopędziła „De Zewen Provincen" na odległość strzału armatniego około godz. 2 według miejscowego czasu.

Dowódzca eskadry o godz. 3-ej zwrócił się w drodze iskrowej do buntowników, **żądając bezwarunkowej kapitulacji,** w przeciwnym razie **okręt będzie ostrzeliwany ciężkimi granatami i zbombardowany przez hydroplany.** Komendant zażądał jednocześnie wywieszenia na głównym maszcie holenderskiej flagi, a na pokładzie białej chorągwi na znak poddania się. W ciągu 10 minut miała nastąpić **zdecydowana odpowiedź.**

Po upływie kilku minut nadeszła radjodepesza z odpowiedzią, że załoga nie podda się wcześniej, zanim nie będą uwzględnione pierwotnie postawione warunki i postulaty.

Wobec tak zuchwałej odpowiedzi dowodzący admirał uważał wszelkie dalsze pertraktacje za zbyteczne i nieprowadzące do celu.

Na dany rozkaz jeden z hydroplanów typu Dornier, **wyrzucił pierwszą ostrzegawczą bombę,** która wpadła w wodę opodal burty. Gdy to ostrzeżenie nie poskutkowało zrzucił lotnik drugą bombę, która już była cela i padła na pokład, **eksplodując z wielką detonacją.** Wybuch bomby spowodował na pokładzie momentalnie pożar.

Na zbmuntowanym statku wynikło zamieszanie i wrzawa. Po chwili marynarze poczęli wybiegać z kajut i zajmować miejsca w spuszczonych na wodę szalupach. **W ciągu jednej godziny wszyscy buntownicy byli już uwięzieni na innych okrętach.**

Jest rzeczą niewytłumaczoną, iż mimo kapitulacji załogi, radjostacja „De Zewen Provincen" wysyłała wciąż iskrowe depesze.

Według dotychczasowych informacyj stwierdzono, że na okręcie jest **12 zabitych i 25 rannych.**

Straszliwa katastrofa w zagłębiu Saary

Wielki zbiornik gazu wyleciał w powietrze.

Dwieście osób zabitych. Olbrzymie spustoszenia. 50 domów zdemolowanych. Teren klęski otoczony kordonem policji.

BERLIN. 11.2 (PAT) — W piątek w Neunkirchen w zagłębiu Saary wydarzyła się **olbrzymia katastrofa. Wielki zbiornik gazu pojemności 120.000 mtr. sześc. wyleciał w powietrze.** Wybuch był tak silny, że skutki odczuto nawet w dalszej okolicy. **Około 50 domów okolicznych zostało zdemolowanych. Liczba zabitych przekraczać ma sto osób,** a mówią nawet o dwustu. Jest wielu rannych. Linje komunikacyjne uległy zniszczeniu. Na dworcu kolejowym w Neunkirchen wyleciały wszystkie szyby raniąc wielu podróżnych.

Skutkiem przerwania się linij telefonicznych w pierwszej chwili nie można było uzyskać szczegółów katastrofy. Dopiero późnym wieczorem nadeszły wiadomości z Trewiru. Dokładna ilość zabitych i rannych nie jest znana. Z Trewiru wysłano pomoc sanitarną oraz samochody ciężarowe po rannych.

Wszystkie szpitale w Neunkirchen i okolicy są przepełnione rannymi. O sile wybuchu świadczy fakt, **że dach zbiornika wyrzucony został na wysokość 800 metrów. Cała huta w Neunkirchen stoi w ogniu.**

Niezależnie od eksplozji zbiornika gazu **wyleciała w powietrze fabryka benzolu.** Cały obszar dokoła terenu katastrofy otoczony został kordonem policji, która nikogo nie przepuszcza. Wstrzymana została komunikacja pasażerska w stronę Neunkirchen.

ROKOWANIA Z SOWPOLTORGIEM.

WARSZAWA, 11.2 (Tel. wł.) — **Według doniesień z Moskwy rokowania o przedłużenie umowy z Sowpoltorgiem są na dobrej drodze. Prawdopodobnie Polska otrzyma zezwolenie na import obuwia, odzieży oraz mięsa trzody chlewnej.**

ZAKAZ ZGROMADZENIA BEZROBOTNEJ INTELIGENCJI.

WARSZAWA, 11.2 (Tel. wł.) — Władze administracyjne zakazały urządzenia zgromadzenia bezrobotnych pracowników umysłowych, na którem miano zdać sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu akcji obrony zagrożonych praw pracowniczych.

Nowe szykany ze strony Gdańska.

Protest komisarza generalnego Rzplitej.

GDAŃSK, 11.2 (PAT) — Komisarz generalny Rzplitej wystosował do senatu obszerne pismo, poruszające nader ważną sprawę odmowy przez władze gdańskie wydawania nowowprowadzonych kart rzemieślniczych obywatelom polskim, posiadającym świadectwa rzemieślnicze polskie.

Pismo stwierdza przedewszystkiem **bezprawie** takiego postępowania sprzecznego z istniejącemi zobowiązaniami, a następnie **żąda kategorycznie wydawania rzemieślnikom polskim,** których jest w Gdańsku kilkuset, kart rzemieślniczych, a do czasu wydania kart, nieutrudniania im wykonywania zawodu.

NADZÓR NAD ZWIĄZKAMI.

WARSZAWA, 11.2 (Tel. wł.) — Centralna rada pracownicza opracowała memorjał dla klubów sejmowych, w którym się domaga przekazania nadzoru nad związkami zawodowemi Ministerstwu Opieki Społecznej, jak było dotąd, a nie administracji.

Dziś, 11-go lutego

Bal Młodych Prawników

w salach Filharmonji łódzkiej.

NIEMCY GROŻĄ ROZBICIEM OBRAD w GENEWIE.

Zasady układu 5-ciu mocarstw w sprawie równouprawnienia

miałyby obowiązywać konferencję rozbrojeniową.

Zdecydowane stanowisko Polski.

GENEWA, 11.2 (PAT) — W dalszej debacie prezydjum konferencji rozbrojeniowej nad programem prac konferencji przemawiał w piątek delegat Polski, minister Raczyński, który raz jeszcze przedstawił pewne zasadnicze poglądy delegacji polskiej.

Na wstępie min. Raczyński wyraził zadowolenie, że plan brytyjski został ogólnie przyjęty jako punkt wyjścia prac konferencji — i nadziele, że prace te doprowadzą jak najszybciej do konkretnych rezultatów. Delegat polski wyraził także zadowolenie, że delegacja brytyjska zgodziła się na odsunięcie tymczasem na bok części pierwszej swego projektu, formułującej szereg żądań politycznych pięciu mocarstw z dnia 11 grudnia, dotyczących równouprawnienia Niemiec, tembardziej, że lista wyliczonych tam zasad zawiera także takie które, jak kwestja równości praw nie były przedyskutowane przez kompetentny organ polityczny konferencji. W związku z tem delegacja polska zgłosiła kategoryczne zastrzeżenia przeciwko pewnym interpretacjom ustępów tej części projektu brytyjskiego dotyczących równości praw.

Odnosiło się to do wczorajszego wystąpienia Nadolnego, który usiłował przedstawić zasadę równości praw, jako podstawę prac konferencji. Minister Raczyński wyraził jednocześnie zadowolenie, że jasne wyjaśnienia Paul Boncoura nie pozostawiły żadnych wątpliwości, co do charakteru układu pięciu mocarstw w odniesieniu do prac konferencji. Jak wiadomo, Paul Boncour podkreślił, że **układ ten, zawarty przez kilka mocarstw, nie wiąże konferencji.** Wreszcie delegat polski podkreślił konieczność ścisłego przestrzegania procedury ustalonej na początku konferencji, według której komisja główna konferencji, w której reprezentowane są wszystkie państwa jest naczelnym organem regulującym całokształt prac konferencji.

Z innych wystąpień zanotować należy przemówienie delegata niemieckiego Nadolnego, który zgodnie z przewidywaniami złożył deklarację w związku z czwartkową interpretacją układu pięciu mocarstw przez Paul Boncoura. Nadolny zaznaczył, że nie zamierza prowadzić polemiki z delegatem francuskim, ale musi oświadczyć, że **układ z 11 grudnia jest podstawą udziału Niemiec w pracach konferencji.** Dopóki współpracujemy na konferencji — dodał Nadolny — treść tego układu jest platformą, od której Niemcy nie odstąpią.

Deklaracja Nadolnego uwypukliła raz jeszcze całkowitą rozbieżność w ocenie układu z 11 grudnia. Podczas gdy Paul Boncour podkreślił że układ ten w niczem nie wiąże konferencji delegacja niemiecka daje do zrozumienia, że **opuści ponownie konferencje, jeżeli prace konferencji nie będą oparte na tym układzie.**

Dalsza dyskusja stała pod znakiem walki o porządek rozpatrywania poszczególnych kwestyj. Delegacja francuska popierana przez delegacje angielską i amerykańską domagała się wysunięcia na pierwszy plan dwóch głównych części projektu francuskiego i dyskutowania przez komisję polityczną sprawy aktów wzajemnej pomocy, przez komisję główną projektu ujednostajnienia typu armji. Usiłowała przeszkodzić temu delegacja niemiecka i włoska domagając się dyskusji innych problemów. Po dłuższej jeszcze debacie delegacje niemiecka i włoska musiały ustąpić, nie wykluczą to jednak, że delegacje te ponowią kontratak w łonie samej komisji głównej, która zbierze się w poniedziałek.

Burza nad Raszynem.

Przerwana audycja.

WARSZAWA, 11.2 (PAT) — Wczoraj w godzinach popołudniowych przeszła nad Raszynem pod Warszawą burza gradowa z porywistemi wiatrami, które na wysokości 200 mtr. zerwały doprowadzenie do anteny radjostacji Polskiego Radja w Raszynie. Zerwanie to spowodowało o godz. 13 min. 2 przerwę w nadawaniu audycji radjowych z Raszyna, a przedewszystkiem początek transmisji z Gdyni, które to audycje nadawane były przez ten czas przez wszystkie inne radjostacje. Wkrótce dokonano niezbędnych reparacyj i stację raszyńską uruchomiono.

BÓJKA PRZED UNIWERSYTETEM.

WARSZAWA, 11. 2. Wczoraj przed bramą uniwersytetu doszło do bójki między studentami Zw. Polskiej Młodz. Demokratycznej, rozdającymi ulotki w sprawie wyborów do „Bratniej Pomocy" a grupą studentów z OWP. Poturbowani zostali dotkliwie studenci Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, a napastnicy ukryli się na terytorjum uniwersytetu.

Rzesza — wielkie pobojowisko walk.

Krwawe starcia w Berlinie i na prowincji trwają.

Wojna między komunistami i hitlerowcami.

BERLIN, 11.2 (PAT) — Doniesienia o **krwawych ofiarach starć politycznych** w Berlinie i na prowincji nie ustają. Przez cały dzień gromadziły się w dzielnicach robotniczych tłumy komunistów, usiłujących tworzyć pochody demonstracyjne. Policja wielokrotnie interwenjowała używając pałek gumowych. Urządzenia manifestacyjnego pogrzebu zabitych w ostatnich zajściach komunistów zakazano.

Ofiarami zajść ubiegłej nocy było jeszcze dwóch zabitych robotników. Na obu dokonano zamachów rewolwerowych w niewyświetlonych dotychczas okolicznościach. Urządzono kilka napadów na lokale uczęszczane przez hitlerowców. Dokonano również napadu na redakcję tewtonowego pisma satyryczno - politycznego „Die Ente". Współpracowników redakcji stero-ryzowano i związano, poczem zdemolowano całe urządzenie lokalu. Napastnicy zbiegli.

Również na prowincji miały miejsce liczne **krwawe starcia.** We Frankfurcie nad Menem zatrzymano samochód wiozący wielkie ilości ulotek komunistycznych.

Złowroga atmosfera na Bałkanach.

Włochy podkładają dynamit uraz i nienawiści.

Mobilizacja Albanji, Bułgarji i Węgier przeciw Jugosławji.

PARYŻ, 11.2 (PAT) — Francuski publicysta Helsex ogłasza w „Le Journal" wrażenia ze swej podróży do Bułgarji i refleksje, jakie mu nasunęła **polityczna sytuacja na Bałkanach.** Nie ulega wątpliwości, pisze autor, że nad Bałkanami panuje jakaś złowroga atmosfera. Włochy nie ukrywały nigdy, że nowa Europa, jaka się wyłoniła po wojnie światowej nie zadowoliła ich. Wielka Jugosławja, oparta o Adrjatyk, zdaje się Włochom być wyzwaniem, o ile nie niebezpieczeństwem. Do Jugosławji inne narody zwyciężone w wojnie światowej żywią urazę. Są to Węgry i Bułgarja. Zupełnie naturalnie przyszła Włochom myśl skupienia tych uraz i niezadowolenia bądź dla wspólnej walki w dniu otwarcia w Lidze Narodów **wielkiego procesu o rewizję granic** o ile Liga byłaby na tyle szalona, aby dopuścić do tego rodzaju debaty, — bądź też aby być gotowymi do wzięcia siłą tego, co uważają za należne im, gdyż prędzej czy później pożoga, jaka wybuchnie w innym punkcie Europy, będzie sygnałem dla stosowania gwałtów i przemieni cały cywilizowany zachód na pole walk. Włochy, oświadczył p. Helslex, potrzebują sojuszników szukają zwolenników wewnątrz państwa jugosłowiańskiego składającego się z rozmaitych elementów, nie mogących oczywiście zlepić się z dnia na dzień. Lecz Włochy szukają swoich stronników głównie na granicach ewentualnych przeciwników jugosłowiańskich t. j. w Albanji na zachodzie w Węgrzech na północy i Bułgarji na wschodzie.

Mały ruch graniczny z Litwą.

Sprawa wymiany więźniów.

WILNO, 11.2 (Tel. wł.) — Dowiadujemy się, że w połowie marca rb. ma być wznowiony t. zw. **mały ruch graniczny między Polską i Litwą.**

Odpowiednie konferencje między przedstawicielami obu stron rozpoczną się w tej sprawie w początkach przyszłego miesiąca. Z uwagi na to, że otwarcie granicy dla rolników pociąga za sobą dużo formalności i zabiera wiele czasu, ruch graniczny ma być kontrolowany na kilkunastu odcinkach jednocześnie.

Miara, jak wielkie znaczenie dla ludności z obu stron ma t. zw. mały ruch graniczny, są suche cyfry. W sezonie ubiegłym, korzystając z małego ruchu granicznego, granicę przekroczyło przeszło 146.000 osób.

ZŁA WOLA.

WARSZAWA, 11.2 (Tel. wł.) — Dowiadujemy się, że międzynarodowy Czerwony Krzyż powiadomił nasze władze, iż zwrócił się do **Kowna z ponowną propozycją wymiany więźniów z Polską.** Propozycja wymiana 100 osób z obu stron, które w razie zgody rządu litewskiego odzyskałyby wolność. Jak dotychczas, władze litewskie nie udzieliły odpowiedzi.

BANK ANGIELSKI SKUPUJE ZŁOTO.

LONDYN, 11.2 (PAT) — Bank Angielski zakupił znowu złota **na 3 miljony funtów.** Doprowadza to **stan zapasów złota Banku Angielskiego do przeszło 130 miljonów f.** Od chwili dokonania 15 grudnia zapłaty raty długów wojennych w Ameryce Bank Angielski już odkupił zpowrotem przeszło 11 miljonów funtów szt. złota.

LOT MOLLYSONA.

PARYŻ, 11.2 (PAT) — W piątek o g. 7.30 Mollyson wystartował z Natalu i o godz. 9.10 przeleciał ponad Recife.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Innsbrucku

W biegu na 18 klm. nasi zawodnicy zajęli dalsze miejsca.

INNSBRUCK, 11.2 (PAT) — Wczoraj odbyły się w ramach międzynarodowych zawodów narciarskich biegi na 18 klm otwarty i złożony przyczem nasi zawodnicy sklasyfikowali się na dalekich miejscach. Szwedzi zajęli dwa pierwsze miejsca. Pierwszy był Mill Englund w czasie 1 godz. 2 min. 19,2 sek. Polacy zajęli miejsca dopiero w czwartej dziesiątce. Bronisław Czech był najlepszym z Polaków. Uzyskał on 31 miejsce z czasem 1.10.08.2 sek. Stan. Marusarz 32 miejsce, Jan Marusarz 78 miejsce, Jan Legiewski 97 miejsce, Skupień 98 miejsce, Berych setne i Izydor Łuszczek 109-te.

W ramach międzynarodowych zawodów narciarskich w zawodach w slalomie pań w konkurencji indywidualnej i zbiorowej zwyciężyła Austrja. Pierwsze miejsce indywidualne zajęła Austrjaczka Lantschner w czasie 2:10.4 sek.

WALKA O NOWY REKORD.

PARYŻ, 11.2 (PAT) — W piątek o godz. 7.48 znani lotnicy francuscy Bossoutrot i Rossi wystartowali na jednopłatowcu „Joseph le Brjex" o silniku 600 hp. z lotniska w Istres. Lotnicy zamierzają pobić rekord światowy przelotu w linji prostej, ustalony przed kilku dniami przez pilotów angielskich, dokonując lotu do Buenos Aires.

O godz. 12.10 samolot znajdował się koło Castellon de la Plana w Hiszpanji t. j. o 560 klm. od miejsca startu.

O godz. 13.33 samolot „Joseph le Brjex" przeleciał nad miastem Alicante w Hiszpanji. Piloci przebyli już 750 klm. od Istres, lecąc ze średnią szybkością 130 klm. na godzinę.

NA WIŚLE.

WARSZAWA, 11.2 (Tel. wł.) — Na Wiśle lody spływają zupełnie spokojnie, nawet pod Toruniem lody ruszyły, nie wywołując ani strat ani uszkodzeń.

ZNIŻKA TANTJEM.

WARSZAWA, 11.2 (Tel. wł.) — Na mocy uchwały magistratu w lutym obniżono kierownikom gazowni miejskiej, dyrekcji tramwajowej i wodociągów tantjemy prawie o 50 procent.

WYTYCZENIE GRANICY POLSKO-ŁOTEWSKIEJ.

WILNO, 11.2 (Tel. wł.) W początkach marca r. b. mają być wznowione rokowania między władzami polskiemi i łotewskiemi w sprawie prac nad **ostatecznem wytyczeniem granicy między Polską i Łotwą.**

Wstępne prace były — jak wiadomo — podjęte jeszcze w jesieni roku ubiegłego, lecz na okres zimowy zostały przerwane.

URUCHOMIENIE KOKSOWNI I KOPALNI „WOLFGANG".

KATOWICE 11.2 (Tel. wł.) — Po katastrofie jaka wydarzyła się w ubiegłym tygodniu na koksowni „Wolfgang", gruzy powstałe wskutek eksplozji zostały już usunięte. W miejsce zniszczonych maszyn zainstalowano już nowe tak, iż z dniem wczorajszym koksownia i kopalnia „Wolfgang" zostały uruchomione. Praca odbywa się normalnie w tych samych rozmiarach, jak przed katastrofą. Odbudowa hali potrwa czas dłuższy.

PRZESTRASZENIE PRZYCZYNĄ NAGŁEGO ZGONU.

Wczoraj o godzinie 9-ej wieczorem 57-letnia Franciszka Grecina, zam. przy ul. Głównej nr. 28 udała się do znajomych swoich na ulicę Andrzeja nr. 36. Gdy Grecina znalazła się w klatce schodowej tego domu, spostrzegła zbiegającego szybko z trzeciego piętra w dół jakiegoś jegomościa. Raptowne a niespodziewane to spotkanie tak przestraszyło kobietę, że padła nieprzytomna na schody, dając słabe oznaki życia. Wezwany natychmiast lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek udaru serca. Powiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenie. (a)

Zalew obcej produkcji.

Ciekawa statystyka filmowa.

WARSZAWA, 11.2 (Tel. wł.) — Dowiadujemy się, że w ciągu miesiąca grudnia ub. r. sprowadzono do Polski ogółem 118 filmów o ogólnym metrażu 149.941. W tem z Ameryki sprowadzono 78 filmów, z Anglji — 4, z Czechosłowacji — 5, z Francji — 3, z Niemiec 24, z Sowietów — 1, z Węgier 2 oraz jeden film produkcji skłodanej.

W grudniu ub. r. ocenzurowano i dozwolono do wyświetlania publicznego ogółem 57 filmów w tem 7 filmów polskich, 26 sprowadzonych z Ameryki, 4 z Anglji, 3 z Czechosłowacji 2 z Francji, 13 z Niemiec oraz 2 z Węgier.

Z pośród filmów ocenzurowanych, dwa były nankowe, 6 krajoznawczych, 4 artystyczne 38 dobrych rozrywkowych i 7 rozrywkowych. Dla młodzieży dozwolonych było 36, niedozwolonych zaś — 21. Niemych filmów było 7, dźwiękowych zaś 50.

Propaganda filmowa przeciw Anglji w Niemczech

Interpelacja w izbie gmin.

LONDYN, 11.2 (PAT) — Wyświetlany obecnie w Berlinie niemiecki film wojenny „Morgenrot", który osnuty jest na tle walk łodzi podwodnych przeciwko angielskiej marynarce i który wywołał już komentarze w prasie angielskiej co do stanowiska Hitlera względem tegoż filmu, będzie w poniedziałek przedmiotem interpelacji poselskiej konserwatystów, która będzie żądała demarche w Berlinie, zwłaszcza wobec tego, że film wyświetlany jest przez towarzystwo „Ufa", na czele którego stoi członek rządu Hugenberg. Stosunek rządu do tego filmu zaznaczył się obecnością na premjerze kanclerza Hitlera, wicekanclerza Papena i ministra Hugenberga.

ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Pełna tabela wygranych XXVI Polskiej Loterji Państwowej.

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia IV-ej klasy Polskie Loterji Państwowej wygrane padły na numery następujące:

Zł. 100.000 na nr. 51744.

Zł. 15.000 na n-ry: 4423 135238.

Po 2000 zł. na n-ry: 6044, 15928, 19607 21295 990 35630 74047 137 551 111010 111684 112623 122455.

Po 1000 zł. na n-ry: 6724 10431 41718 43189 67291 82943 85114 114324 133954

Po 500 zł. na n-ry: 7696 15600 31124 54195 81583 95098 11605 121699 122794 125586 130179 132495 139953 145106.

Po 400 zł. na n-ry: 10453 11596 14666 15238 797 25859 34107 35720 41116 43336 48598 58150 65949 72102 73155 76783 86889 89390 102877 105001 668 113311 141167 715 142217.

Po 300 zł. na n-ry: 2466 533 4489 9442 092 14168 16147 502 17416 17711 18089 19892 22158 25239 558 26667 27263 421 30472 30739 31475 32867 34904 39169 41352 648 857 4208 46812 51252 53637 54403 61322 64987 67898 69033 70812 77355 79496 80400 81200 86845 9098 96449 98483 99256 481 100 660 101535 104006 523 105422 505 106257 115719 116664 118023 120225 122884 125358 12534 134784 137459 140720 763 141855 143336.

Zł. 100.000 premij podzielonych zostanie pomiędzy ponownie wygrywające losy, w zależności od ilości tychże. Wysokość poszczególnych premij ustalona zostanie po ciągnieniu 4-ej klasy.

28 1057 519 2533 4605 5140 6570 8489 14065 15290 17600 19090 872 20608 21035 22383 25238 564 2746 29698 30933 33729 34527 35720 36906 38535 39412 40274 41113 116 648 42054 436 43916 978 540 44151 872 46037 46812 47310 200 386 886 50886 51341 478 54847 56331 56648 57895 58476 810 60460 67233 669 922 63770 943 64388 395 488 66498 67758 68472 69489 590 70856 72811 72823 74218 702 75084 333 77385 79112 82943 84102 202 379 818 86930 87655 88544 970 92441 93987 95076 97489 812 99 159 481 100067 186 341 660 671 684 101843 104310 383 105001 422 554 668 106758 108171 109630 717 113459 121750 123064 124141 188 491 570 1252423 965 126023 127559 898 130139 133044 134001 135273 324 654 36152 137598 138796 139932 141715 42529 143290

Po 250 zł. na N-ry:

209 13 316 443 532 40 653 866 1124 236 46 98 309 424 61 629 39 843 2102 321 3458 753 839 938 4900 100 285 306 87 571 683 705 806 26 955 5118 209 319 584 706 905 45 6075 144 249 444 93 554 654 822 7131 355 821 39 8078 183 316 563 74 85 603 901 9091 133 322 449 56 77 805 37

10076 206 325 74 554 805 92 11126 359 554 676 13070 178 247 516 662 14013 181 213 307 476 853 15048 257 392 96 402 3 26 722 16083 897 910 17023 179 249 658 889 18280 450 786 903 19090 226 92 350 455 87 591 745 820 32

20057 96 146 78 531 59 747 974 98 99 21209 860 22138 606 41 57 736 883 23077 213 [illegible] 887 24140 317 686 760 25597 26313 85 93 95 428 65 618 722 27329 578 792 870 28415 525 797 816 69 29071 84 171 235 96 365 568

30013 58 160 317 52 412 18 714 61 863 988 31054 233 76 548 649 32347 77 414 24 638 33049 222 5 1399 416 23 96 548 72 727 34129 318 546 721 38 884 996 35210 329 468 574 606 29 752 942 36097 319 401 37485 547 633 34 768 38063 1718 79 361 584 770 390045 103 17 18 254 571 83 837

40396 413 525 785 41022 63 183 300 73 93 793 903 42432 696 43253 453 582 835 908 44021 80 85 323 36 37 42 59 71 508 766 853 45021 136 48 482 510 76 95 736 823 52 959 71 46010 121 66 423 615 798 47121 84 437 542 768 349 48013 15 3 038 295 641 811 967 49255 64 310 22 415 714 38 964

50043 65 141 56 237 733 51349 87 424 56 538 86 727 41 52171 781 53041 321 67 91 973 94 54024 454 637 78 750 993 55362 92 415 66 877 923 56123 53 54 438 57027 116 41 622 796 995 58004 44 55 270 450 80 612 70 702 71 59009 42 96 216 51 344 878 958

60047 138 95 291 513 648 53 61113 79 399 423 563 64 631 748 896 62191 91 219 610 23 852 85 97 63097 198 299 328 728 41 64036 60 255 61 65107 222 30 518 70 764 66044 58 209 517 629 745 898 67106 21 224 5527 50 840 54 907 68176 235 428 589 672 69025 271 673 894 922

70105 210 336 424 64 722 71137 453 86 527 947 72129 37 489 86 618 760 931 73067 324 583 771 804 74024 41 159 285 521 620 983

75203 54 313 76078 270 73 558 876 96 77428 80 672 24 97 78064 130 64 380 591 693 744 954 79037 58 375 623 892

80056 91 324 496 524 841 929 49 81304 404 568 619 776 864 963 35 82008 115 215 545 821 40 943 83804 84244 62 324 42 920 85044 102 253 62 409 19 611 909 60 86053 278 420 77 87128 42 241 75 711 848 73 88150 270 83 98 303 19 71 486 504 643 833 34 89059 84 493 518 615 981

90233 680 832 91248 516 87 640 88 744 801 259216 0 97 99 235 96 407 839 999 93029 68 351 700 807 977 94148 98 282 408 588 708 44 95082 308 51 530 72 96 602 88 827 919 96108 263 78 323 86 492 831 51 97022 231 318 73 641 80 723 36 98332 72 99017 126 216 67 349 459 619 876 87

100096 449 67 75 894 101266 365 96 521 608 757 988 102651 889 203272 433 730 915 104102 451 727 887 105275 346 68 556 57 656 827 939 106021 59 222 98 358 582 745 968 107043 142 385 108168 410 68 633 790 97 967 109963 139 295 863 956 94

110253 330 33 49 62 478 111066 122 237 503 640 887 112146 255 579 635 735 113114 20 26 289 305 79 450 509 114116 32 700 929 115432 743 61 68 858 956 116033 39 88 223 117108 455 501 637 66 118031 82 119 216 91 119052 106 560 793 931 98

120046 138 218 316 17 73 791 995 121061 488 662 818 902 122203 41 312 585 689 780 805 9 949 51 123039 79 183 226 366 67 445 596 706 45 79 124070 247 412 24 540 89 693 907.

12505 68 121 53 223 356 572 606 11 724 953 126008 25 917 127317 49 916 128437 783 936 84 129081 93.

130043 110 397 428 512 44 52 90 634 95 742 854 86 131155 425 647 76 722 818 41 43 132187 259 380 647 730 927 45 1333050 54 85 311 49 422 647 905 10 134163 83 99 425 658 900 135395 518 633 57 78 932 136107 360 546 662 717 819 34 137022 23 167 87 222 509 607 12 36 819 42 138089 643 77 908 139430 547 649 55.

140319 506 801 980 141048 130 508 26 770 92 142013 287 396 798 949 143030 400 505 686 752 861 900 144132 213 415 24 868 920 145271 306 62 537 42 615 70 930 146004 189 274 333 602 23 724 837 62 64 949 92 147451 541 883 921.

POLSKA NA MORZU.

Historja polskiej marynarki wojennej dzieli się na dwa różnorodne okresy, przedzielone kilkowiekową przerwą: okres Polski królów (przedrozbiorowy) i okres bieżący (po uzyskaniu niepodległości).

Zaranie dziejów Polski na morzu należy szukać w zamierzchłych czasach słowiańszczyzny. Zamieszkałe między Łabą, Odrą a Wisłą plemiona słowiańskie (Lechici, Czesi, Serbowie) nierzadko żeglowały i toczyły boje wzdłuż brzegów Bałtyku.

W końcu X wieku zasłynęły na świecie Wikingowie. Od nich to plemiona Obotrytów, Lutyków, Pomorzan uczyły się rzemiosła morskiego. Sięgając Rugji, państwo Bolesława Krzywoustego wzmocniło szeregiem twierdz nadbałtyckich swoje posiadanie. Ale po rozdrobnieniu Polski na dzielnice, dziedzictwo Chrobrowe poczęło się rozpadać. Słupy white w ujście rzek na znak, że tu granica morska Polski, zostają wyrwane lub zamulone, twierdze upadają, okręty gnią i w 12 wieku powstaje potężna Hanza, ktora wssa nawet Gdańsk.

Oddając w roku 1458 w ręce tegoż Gdańska tak zwane „Privilegium magnum", Kazimierz Jagiellończyk popełnił błąd nie do darowania. Odtąd autonomiczny Gdańsk staje po stronie Polski wtedy tylko, kiedy przynosi mu to wyraźne i bezpośrednie korzyści.

Właściwa historja polskiej marynarki wojennej zaczyna się od czasów Zygmunta Augusta (1548—1572). Król zamieszany w wojnę ze Szwecją i Moskwą stara się stworzyć flotę. Ale w szkatule królewskiej brak funduszów, przeto Zygmunt August ucieka się do legalnego korsarstwa (kaperstwa), przeznaczając dla siebie tylko dziesięcinę zdobyczy.

Pierwszym kaprem królewskim zostaje w roku 1557 Wacław Dunin-Wąsowicz. W roku następnym uniwersał królewski mianuje Tomasza Sierpinka hetmanem „wojska morskiego". Niebawem około 30 okrętów pod królewską banderą (na polu czerwonem ręka miecz trzymająca) pruje fale Bałtyku. Nie podoba się to Gdańskowi, zazdrosnemu o swój handel morski. Burmistrze Klefeld i Feber wywołują bunt, rezultatem którego jest spalenie lub zajęcie okrętów kaperskich, stojących w Wisłoujściu. Jedenastu kaprów zostaje ściętych i trzeba interwencji królewskiej, by zbuntowanych mieszczan przywołać do porządku.. Przywódcy buntu zostają ujęci i skazani na śmierć, a Gdańsk otrzymuje specjalną konstytucję, opracowaną przez biskupa Karnkowskiego. Nadto musi upokorzyć się, uznać zwierzchność króla i oddać mu „Dominium maris Baltici". Król łaskawy, jak zwykle, przywraca skazanych do łaski i potwierdza część jagiellońskich przywilejów. W rezultacie Polska zostaje przy nominalnej, a Gdańsk przy faktycznej władzy na polskim Bałtyku.

W roku 1569 stoczono u brzegów Bornholmu bitwę morską, w której Duńczycy zdobywają dziewięć mniejszych okrętów kaperskich. Potem niszczą cztery gdańskie — wierne królowi. Wreszcie w roku 1571 napadają na Gdańsk i mimo bohaterskiej obrony niszczą dalsze 9 okrętów, w tem budowany kosztem skarbu królewskiego a przy pomocy weneckich majstrów, wielki galeon wojenny.

Mądry i energiczny król Stefan Batory bierze się do wskrzeszenia potęgi morskiej. Ale tu znów bruździ Gdańsk. Historja z r. 1507 powtarza się jota w jotę. Wreszcie w r. 1578 gdański wójt, co to się na króla polskiego porwał, składa hołd w komnatach zamku malborskiego i budowa floty postępuje raźniej.

Wróg jest upokorzony. Polska sięga do krańców Estonji po krańce Pomorza i od Karpat do Pontu Euxinu. Sojusz z Hiszpanją przeciwko Dunji zawarty. W razie zwycięstwa król ma otrzymać klucz od Bałtyku -Sund. Niestety, przedwczesna śmierć nie pozwala Batoremu na urzeczywistnienie tych wielkich zamysłów. Natomiast wszczęte dzieło poczyna wydawać owoce. W Polsce poczyna się przejawiać zainteresowanie morzem. Zainteresowanie czysto platoniczne, bo sejm ani myśli uchwalać wydatków na flotę. Natomiast od szeregu władców żąda teraz by przy podpisywan. pacta conventu" i przysiędze na konstytucję zobowiązywali się do stworzenia floty własnym sumptem.

Pierwszym jest Zygmunt III, który w końcu 1587 roku przybywa ze Szwecji na czele 20 okrętów, pod wodzą admirała Flemminga pozostających. Jednak zatarg dynastyczny między Zygmuntem Wazą i Karolem Sudermańskim hamuje rozwój floty polskiej. Szwedzka wojna domowa widzi porażkę kilku okrętów, stanowiących eskadrę króla. Karol IX najeżdża Polskę i rozpoczyna się długa serja wojen szwedzkich. W roku 1609 hetman Chodkiewicz kleci na poczekaniu flotyllę z kilku statków kupieckich i szkut złożoną. Udaje mu się zdobyć Parnawę wraz z dwoma okrętami szwedzkiemi. Obsadziwszy je własną załogą, atakuje port Salis, w którym zimuje eskadra szwedzka. Dwa okręty szwedzkie zostają spalone przy pomocy łodzi branderów, pozostałe ratują się ucieczką.

Jest to pierwsze walne zwycięstwo Polski na morzu.

Wojnę wybuchła ponownie w r. 1621 Gustaw Adolf na czele 148 okrętów najeżdża Inflanty. A Polska dalej floty nie posiada. Król buduje tedy własnym kosztem. Szkot Murrey wystawia w ciągu dwu lat 9 okrętów. Stocznie i arsenał zostają przeniesione do Pucka. Pierwszym sukcesem tej młodej floty jest odebranie Szwedom zdobytego w r. 1626 Pucka. Opierając się na tym razem wiernym Gdańsku, armja pospołu z eskadrą złożoną z 6 okrętów oblega Puck. Po krótkiem bombardowaniu twierdzu przechodzi zpowrotem w ręce prawych właścicieli. W tymże roku (1627) stoczono dwie potyczki morskie: pod Białą Górą i pod Bornholmem. Obie pomyślne dla Polaków, 28 listopada 1627 roku zostaje rozegrana jedyna w dziejach marynarki polskiej regularna bitwa morska. „Prefectus regiarum navium" admirał Arndt Dickmann na czele kilku okrętów wychodzi z Lejar. Stiernsjölda. Zwycięstwo pod Oliwą przyczynia się do przerwania blokady i przez kilka miesięcy handel gdański odbywa się swobodnie. Ale już w roku następnym Gustaw Adolf naciera na Gdańsk i w 28 okrętów przeciwko 10 atakuje flotę polską. „Św. Jerzy" płonie, „Tygrys" wylatuje w powietrze, „Król Dawid" jest ciężko uszkodzony. Pozostałe siedem okrętów uchodzi na morze.

Wzamian na jesieni ostatni komendant na Pucku, Jan Bąk-Lanckoroński zdobywa w epickim bojem osiadły na mieliźnie admiralski okręt szwedzki „Cristina". Wydaje się, że nastąpią znów lepsze czasy, kiedy król niepotrzebnie wysyła w r. 1629 całą flotę na pomoc cesarzowi Ferdynandowi II. Flota ta opuszczona przez Habsburgów staje się w porcie łupem Szwedów i Duńczyków.

Jeszcze Władysław IV usiłuje straconą placówkę utrzymać. Z niezwykłą, jak na owe czasy, przenikliwością rozumie, że Polska bez morza i floty żyć nie może. Buduje okręty, fortyfikuje Hel. Pod jego rozkazami służą obydwaj bracia Arciszewscy— Eljasz, słynny inżynier i Krysztof — później w służbie morskiej Niderlandów wsławiony. Powstaje „komisja okrętów królewskich" czyli admiralicja, której starostą Denhof przewozi. Przybywa 1500 kozaków pod wodzą atamana Hołka, który na swych czajkach (łodziach drakkary wikingów przypominających) atakują Piławę, zdobywając okręt wojenny i w r. 1635 następuje rozejm.

I tu nastaje okres drugi — współczesny.

W dniu 28 listopadu 1918 roku, jakby przypadkiem w rocznicę zwycięstwa pod Oliwą, pojawia się dekret naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego o utworzeniu polskiej marynarki wojennej. Garną się do niej ze wszech stron oficerowie i marynarze z pod bander wszystkich trzech zaborów. A że z początku brak okrętów, więc sformowani w batalion (później pułk) morski, idą krwawić się na front za ukochaną Ojczyznę.

Pierwszym okrętem wojennym odrodzonej Rzplitej jest zakupiony wówczas awizo „Pomorzanin", służący obecnie do służby hydrograficznej. Przybywają następnie dwie kanonierki: „Komendant Piłsudski" i „Generał Haller" po 350 tonn, a dalej cztery trawlery po 200 tonn: „Mewa", „Rybitwa", „Czajka" i „Jaskółka", Rada Ambasadorów przyznaje Polsce sześć b. niemieckich torpedowców „Kaszub" „Mazur", „Podhalanin", „Krakowiak", „Ślązak" i „Kujawiak" (340—420 tonn— 26 węzłów, 2 działa 75 mm, 2 wyrzutnie torpedowe). Zostają one wyremontowane i sprowadzone do Polski, gdzie oddają duże usługi dla celów szkolnych. Niestety „Kaszub" ulegu w porcie gdańskim nieszczęśliwemu wypadkowi (eksplozji ropy) i tonie.

Powoli przybywają: okręt szkolny „Bałtyk" (ex francuski d'Entrecastaux) używany jako hulk dla szkoły specjalistów morskich, oraz transportowiec „Wilja" i żaglowiec szkolny „Iskra". Ten ostatni, pływając ze szkołą podchorążych marynarki wojennej, odbywa szereg dalekich podróży.

Zaczątkiem floty właściwej są zbudowane we Francji dwa kontrtorpedowce „Wicher" i „Burza" (1540 tonn 33 węzły, 4 działa 130 mm. 2— 40 mm. przeciwlotnicze 2 moździerze, 6 wyrzutni torpedowych oraz trzy łodzie podwodne: „Wilk" „Ryś" i „Żbik") 980 tonn, 13 węzłów na powierzchni, 1 działo 100 mm 1—40 mm pl., 6 wyrzutni torpedowych, 10 torped 400 mm.

Oddzielna uwaga należy się jeszcze flotylli rzecznej, obsadzonej przez personel marynarki wojennej. Flotylla ta w r. 1919—1920 walczyła dzielnie tak na Wiśle, jak i na Pinie, Prypeci, Dnieprze i ich dopływach. Wobec jednak śródlądowego charakteru tych operacyj, nie opisujemy ich szerzej.

J. Z.

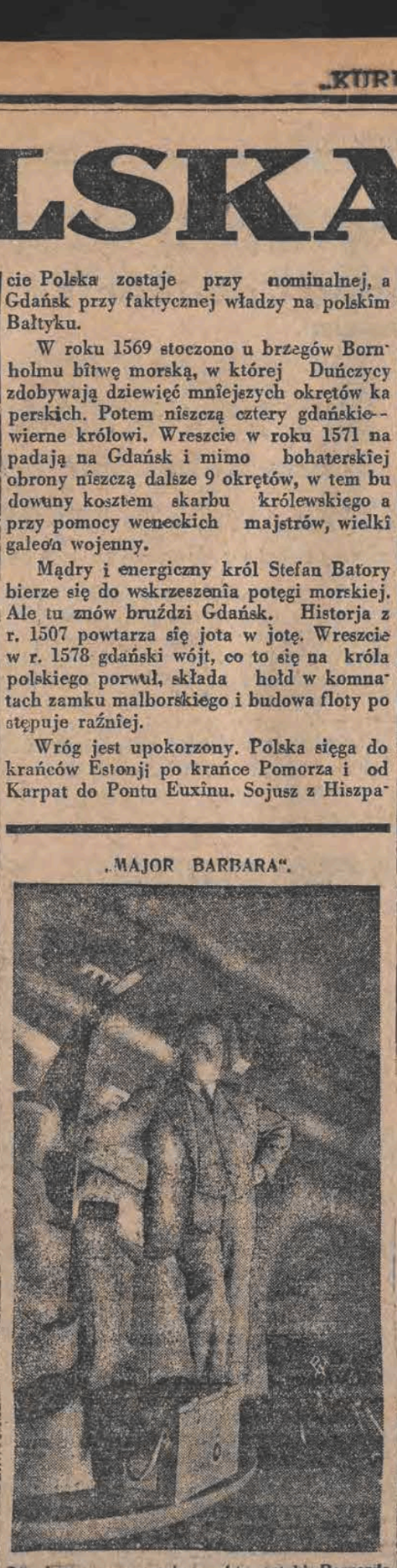

„MAJOR BARBARA".

Oto fragment ostatniego aktu sztuki Bernarda Shawa, wystawionej na scenie teatru Ateneum. W sztuce tej Jaracz w roli fabrykanta broni święci nielada triumfy.

FALA POLITYCZNYCH ZBRODNI W NIEMCZECH.

Pogrzeb zamordowanego przez hitlerowców burmistrza Stassfurtu, socjalisty, był olbrzymią manifestacją. Tysiące członków Reichsbanneru obstawiło drogę, śpiewając pieśń zemsty.

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

TRZYNASCIE LAT DOSTĘPU DO MORZA.

Kurjer Poranny.

Trzeba jasno powiedzieć całemu światu, że z dostępem Polski do morza, wiąże się ściśle interes gospodarczy wszystkich narodów, które są równie żywo zainteresowane w wolności dostępu Polski do morza jak i Polska sama. Równowaga światowa wymaga bowiem bezpośredniego czynnego udziału wszystkich państw, tak w życiu politycznem jak i gospodarczem. Udział Polski w morzu otwiera przed nią czynną egzystencję, dla całokształtu zaś interesów międzynarodowych jest nietylko pożądaną, ale wprost niezbędną gwarancją rozwoju innych państw, a szczególnie dotąd upośledzonych w życiu gospodarczem. Wytyczne polskiej polityki handlowej dążącej ku morzu są absolutnie równoległe z ogólnem dążeniem do stabilizacji stosunków i do ustalenia pokoju.

Z dostępem do morza wiążą się bezpośrednio nawet i takie fakty jak wypłacalność Polski oraz stałość naszej waluty, co leży również w interesie zagranicy.

E. Poranny

Cała nienawiść skierowało się przeciw tej połaci Polski, która wiedzie do morza. Rzucono hasło niech Polska odda nam to, co już raz od niej zabraliśmy. Rozpętała się orgja propagandy „rewizjonistycznej" wewnątrz Niemiec i poza jej granicami.

Dziś, w trzynastą rocznicę tego dnia, w którym polski żołnierz dotarł do Bałtyku, mamy jedną odpowiedź dla tych, którzy snują plany rewizji naszych granic:

— Wara!

WISLICKI.

Gazeta Warszawska.

Żydzi, którzy nie przestają nigdy skarżyć się na pogromy i każdą akcję, wymierzoną przeciwko ich uroszczeniom i zachłanności, nazywają w swojej propagandzie światowej akcją pogromową, przy nadarzającej się sposobności sami uciekają się do tego sposobu walki.

Rękami zrewoltowanej i zbolszewiczałej tłuszczy wymordowano w Rosji, na Węgrzech i w innych ośrodkach komunistycznej rewolucji setki tysięcy przedstawicieli patrjotycznych warstw ludności, które między innemi miały tę właściwość, że nie chciały dopuścić wpływu żydowskiego na życie swoje narodu i politykę swojego państwa.

Wszędzie gdzie tylko nadarzyła się sposobność fizycznego wytępienia „antysemitów", proces ten został przeprowadzony lege artis. Nie oszczędzano nic i nikogo, byle tylko na długie lata osłabić naród, który stał się przedmiotem tego swoistego eksperymentu politycznego.

I oto olbrzymiemu odłamowi społeczeństwa polskiego przedstawiciel żydowstwa publicznie grozi pogromem. Mniejsza o niecekawą figurę jaką jest ów Wiślicki. Ważnem jest to, że w Polsce żydzi głośno coś podobnego ośmielają się mówić. I ważnem jest to, że do tego dążą Wiele bowiem wskazuje na to, że okrzyk Wiślickiego— nie był tylko retorycznym zwrotem.

Zapamiętamy sobie te słowa. Zapamięta je całą uczciwa część polskiej opinji.

POKRZYWDZENIE POLSKIEJ MNIEJSZOŚCI PRZEZ LIGĘ.

Kurjer Poznański.

Jakże inaczej odniosła się Rada Ligi do zażaleń mniejszości polskiej w Niemczech! Petycja Polskiego Tow. Szkolnego ze Śląska Opolskiego, dotycząca szkolnictwa zawodowego i dokształcającego polskiego, została załatwiona w taki sposób, że nie istnieje żadna rękojmia poprawy obecnego stanu rzeczy. Skargę zaś ludności polskiej na teror wyborczy, stosowany przez władze i społeczeństwo niemieckie w r. ub., pozostawiono bez uwzględnienia, kierując ją na drogę „procedury lokalnej". Zakrawa to wprost na kpiny, gdy się zważy, w jaki sposób owe władze lokalne na Śląsku Opolskim postępują wobec ludności polskiej.

Trudno się potem dziwić, że rozzuchwalone takiem załatwieniem sprawy władze niemieckie wystąpiły z nowym atakiem, skierowanym przeciw mniejszości polskiej, zmieniając mianowicie ordynację wyborczą do Reichstagu w taki sposób, że w praktyce wysuwanie list polskich zostało uniemożliwione.

ZATELEFONUJ ZARAZ

Nr. 102-28 lub 102-29

a otrzymywać będziesz „Kurjer Łódzki" od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

Niepożądany prezent Ameryki.

Filipiny nie chcą niepodległości.

Waszyngton, w lutym.

Rząd waszyngtoński obiecywał od czasu do czasu przyznanie wyspom Filipińskim niepodległości. Kończyło się jednak na obietnicach. Ale tym razem sprawa przedstawia się poważniej: Filipiny zostaną obdarowane niepodległością— o ile zechcą! Stany Zjednoczone zdecydowały się już na usamodzielnienie swej kolonji, powstaje tylko pytanie, czy Filipiny zechcą przyjąć ten dar z rąk Yankesów.

Jeszcze za prezydentury Wilsona w. r. 1916 w t. zw. Jones Act powiedziano:

„Naród amerykański żywił zawsze zamiary zrzeczenia się swych praw suwerena do wysp Filipińskich i obdarzenia ich niepodległością skoro tylko okuże się, że ludność tych wysp potrafi nadać sobie trwały i mocny rząd narodowy".

W dniu 4 kwietnia 1932 roku Izba deputowanych w Waszyngtonie uchwaliła większością 306 głosów przeciw 47-miu przyjęcia Bilu Butlera B. Hure, który orzekał, że od dn. utworzenia rządu narodowego na Filipinach musi upłynąć 8 lat zanim wyspom zostanie nadana zupełna niepodległość. Okres ten wydawał się projektodawcom konieczny dla stwierdzenia zdolności Filipin do rządzenia samych sobą oraz do zapłaty długów Stanom Zjednoczonym. Senat zajął się billem Butlera dopiero w grudniu 1932 i po dłuższych debatach przyjął go z dodatkiem Havesa, który przedłuża pierwotny ośmioletni okres „terminatorstwa" Filipinów na terenie niepodległości do lat 12. Wyznaczono wreszcie komisję złożoną z przedstawicieli obu izb, Kongresu i Senatu, która doszła wkońcu do wniosku kompromisowego ustalenia dziesięcioletniego okresu dla wykazania się kolonji jako godnej uzyskania zupełnej niezależności od metropolji amerykańskiej. Ale — przyznanie Filipinom niepodległości nawet w tej formie uzależnił Senat od uprzedniego ratyfikowania przez parlament filipiński billu Hare- Hawkes.

W uchwalonym kompromisowym prezencie dla Filipin znajduje się sporo gorzkich migdałów, które niewątpliwie wpływują na wstrzemięźliwy stosunek filipińczyków do daru amerykańskiego. Bill mówi np. o ograniczeniu emigracji z Filipin do Stanów i oznacza roczną kwotę emigracyjną na 50(!) osób; po dziesięciu zaś latach, tj. po zdobyciu ostatecznej niepodległości, emigracja z Filipin do Stanów zostaje zupełnie wstrzymana, tak samo jak dla wszystkich uzjatów. Dalej bill orzeka, iż Stanom Zjednoczonym przysługuje na wieczne czasy prawo utrzymywania na wyspach Filipińskich załóg wojskowych i baz morskich dla swej floty wojennej. Ale na tem nie koniec — bill stwierdza, iż po dziesięciu latach stanie się filipińskiego prezydent Stanów Zjednoczonych ma prawo traktować z obcemi mocarstwami o uznanie Filipin jako państwa neutralnego.

Jest to więc przyznanie niepodległości z zastrzeżeniem „egzaminacyjnem", a sama forma tej niepodległości przypomina mocno niepodległość udzieloną przez Anglję Irakowi pod warunkiem, że... w Iraku stacjonować będą wojska angielskie i angielskie eskadry lotnicze.

Przeciw tej, tak okrojonej formie niepodległości, założył jednak veto formalne prezydent Hoover, który dowodził, że niepodległość stanie się dla Filipin w obecnym ich stanie źródłem chaosu i anarchji, jak również, iż sytuacja polityczna, wogóle, a na Dalekim Wschodzie (patrz Japonja!) w szczególe, jest zbyt naprężona, aby tego rodzaju akt nie nasuwał szczególnych obaw. Stany Zjednoczone będą przeto musiały w celu obrony Filipin przed atakiem zzewnątrz i przed rozruchami wewnętrznemi utrzymywać na wyspach duże siły zbrojne.

Kongres nie zgodził się z wywodami i zastrzeżeniami prezydenta i 274 głosami przeciw 24 głosom odrzucił wniosek Hoovera. To samo uczynił Senat jeszcze większą liczbę głosów antiprezydenckich. Tak więc niepodległość Filipinów stała się faktem.

Jeśli Stany Zjednoczone zdecydowały się na ten krok, uczyniły to nietyle ze względów polityczno-humanitarnych, ile dla przyczyn natury czysto gospodarczej. Obrońcy zależności Filipin zostali pobici przez przedstawicieli i obrońców interesu przemysłu cukrowniczego Stanów Zjednoczonych, którzy chcieli się za wszelką cenę pozbyć konkurencji cukru filipińskiego na rynku wewnętrznym.

Tak więc cukier stał się czynnikiem decydującym o niepodległości Filipinów wbrew względom politycznym.

Pozostaje teraz tylko drobna kwestja —jak zareagują Filipiny na prezent amerykański? Już 16 stycznia 1932 roku Izba deputowanych Filipinów odrzuciła projekt przyznania wyspom niepodległości stempla amerykańskiego. Senat filipiński zajmie prawdopodobnie takie same stanowisko z punktu widzenia filipińczyków, mają on jeszcze rok czasu do kategorycznego wypowiedzenia się za lub przeciw.

Póki co będą trwały pertraktacje między kolonja a metropolją. Największą i najżywszą uwagę poświęca im zapewne Tokjo, zainteresowane bezpośrednio w ich wyniku.

E. R.

Co dzień niesie?

LUTY
11
Sobota

DZIŚ Obj. N.M.P. w L.
Jutro Eulalii P.

Wschód słońca	7.00
Zachód słońca	16.40
Wschód księżyca	18.25
Zachód księżyca	7.50
Długość dnia	9.37
Przybyło dnia	1.45

„NA DZIEŃ DOBRY"

OPĘTANIE.

Dziwne się w Niemczech dzieją rzeczy:
Bójki, napady, walki, kłótnie.
Nienawiść krwawe zbiera żniwo —
to wszystko wraz skończy się smutnie.

Szowinizm trwa w swoim uporze,
żądzą złą tchnie krzyżackie plemię.
Choć wewnątrz chaos — chcą rabować,
krajać, zabierać cudze ziemie.

Czy już nie przyjdzie otrzeźwienie,
czy minie groźne opętanie?
Klęskę przyszłości znajdą Niemcy
w zacietrzewionym junkrów klanie.

FAUN.

Zmiany w sądownictwie.

(a) Dotychczasowy sędzia wydziału cywilnego Sądu Grodzkiego w Łodzi p. Jan Klimek przeniesiony został na stanowisko sędziego Sądu Grodzkiego w Pabjanicach.

Czy mięso stanieje?

(a) Wobec zniżki zanotowanej na rynku trzody i bydła, Magistrat m. Łodzi zwołał na wtorek, dnia 14 b. m. posiedzenie komisji cennikowej, dla przeprowadzenia kalkulacji i ustalenia nowych cen na mięso wieprzowe i jego przetwory, tudzież mięso wołowe i cielęcinę.

Spodziewana jest zniżka cen mięsa i przetworów.

Likwidacja tajnej gorzelni.

(a) W zagrodzie Bolesława Wnieza, we wsi Rochów, gm. Malanów, pow. Tureckiego znaleziono urządzoną w specjalne komorze gorzelnię, zaopatrzoną w aparat do pędzenia spirytusu, kilka kadzi dla rozczynu, oraz aparat do mierzenia mocy spirytusu. Ponadto znaleziono kilkadziesiąt litrów gotowego spirytusu. Znalezione przedmioty uległy konfiskacie.

Walez został aresztowany i osadzony w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Pogotowie saperskie nad Wartą.

(a) W związku z groźbą powodzi na terenie powiatów Sieradzkiego, Kolskiego i Konińskiego z racji ruszenia wód rzeki Warty wzdłuż całego wybrzeża, szczególnie zaś w miejscach zagrożonych to jest w pobliżu mostów i zakrętów, czuwać będzie specjalne pogotowie saperskie i straży pożarnych wiejskich, które w wypadku formowania się zatorów, rozbijać będzie je przy pomocy materjałów wybuchowych.

Ponadto zarządzono wszelkie środki ostrożności na wypadek powodzi. Stan wód na Warcie, jak się dowiadujemy na razie nie przybrał groźniejszych rozmiarów.

———oOo———

Przed podniesieniem upadłości Banku Handlowego w Łodzi.

Nowe propozycje akcjonarjuszów.

Pertraktacje z wierzycielami zagranicznymi.

(a) Po ostatniej sprawie, jaka miała miejsce w Sądzie Okręgowym w Łodzi, którego wyrokiem uniewinnieni zostali b. dyrektor Banku Handlowego w Łodzi oraz czterej urzędnicy, od wyroku tego zagraniczni wierzyciele uzależniali sprawę ewentualnego podniesienia upadłości Banku Handlowego w Łodzi.

Obecnie dowiadujemy się, iż odbyto szereg konferencyj z wierzycielami zagranicznymi i krajowymi, mających na celu ustalenie pewnej linji i rozpoczęcie układu, na podstawie którego podniesiona zostałaby upadłość.

Zarząd Banku Handlowego, jak dotaliśmy ustalić wysunął pod adresem wierzycieli następujące propozycje: regulacja wszelkich wierzytelności w wysokości 60 proc., przyczem 30 proc. płatnych gotówką w ciągu roku od daty zatwierdzenia układu przez Sąd, dalsze zaś 30 proc. akcjami w 3 miesiące po zatwierdzeniu układu.

Należności te płatne byłyby w trzech ratach gotówkowych.

Porozumienie i ostateczny układ nastąpić ma jeszcze w ciągu lutego r. b.

WALKA O SZKOŁĘ POLSKĄ ZAGRANICĄ.

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu zbiórki funduszu na szkołę polską zagranicą odbędą się dnia 12 b. m. o godz. 10 rano pogadanki ilustrowane recytacjami w szkole powszechnej przy ulicy Drewnowskiej nr. 88 i przy ul. Wspólnej 5-7 na temat „Walka o szkołę polską zagranicą".

———

„Podniosły się przeciwko mnie brudne ręce..."

Radni miejscy skarżą wiceprezydenta Wielińskiego.

25 radnych w urzędzie śledczym na przesłuchaniu.

(b) Po uchwaleniu przez Radę Miejską wniosku o usunięcie z Rady p. Wielińskiego, zaskarżył on wszystkich podpisanych pod tym wnioskiem radnych do sądu o zniesławienie.

Na tem samem posiedzeniu p. Wieliński w przemówieniu swem wyraził się słowami: **„podniosły się przeciwko mnie brudne ręce".**

Za to ostatnie zdanie kilku radnych wystąpiło do prokuratora przeciwko p. Wielińskiemu o obrazę, a prócz tego dwaj ławnicy obrażeni na posiedzeniu Magistratu również wystąpili do prokuratora.

Z tych wszystkich spraw, poza sprawą w Krakowie wskutek której mają być przesłuchani w drodze rekwizycji świadkowie w Łodzi, otrzymała bieg sprawa p. Wielińskiego przeciwko 25 radnym, podpisanym na wspomnianym wyżej wniosku.

Radni ci, to członkowie frakcyj PPS., NSPP., Bundu i Poalej-Syon i jeden z radnych z prawicy.

Obecnie wszyscy ci radni otrzymali wezwania do wydziału śledczego, gdzie są przesłuchani jako oskarżeni o zniewagę.

Przesłuchanie odbywa się częściowo po 2 — 3 radnych dziennie poczem cały materjał przesłany zostanie sędziemu śledczemu w sprawie środka zapobiegawczego, wreszcie prokurator zadecyduje czy zostanie sporządzony akt oskarżenia przeciwko tym radnym, czy też sprawa zostanie umorzona.

Przy influenzie wino się często przeczyszczać żołądek i jelita naturalną wodą gorzką Franciszka - Józefa.

Katastrofa autobusowa na linji Piotrków—Radom.

Samochód pasażerski w płomieniach.

20 osób rannych i poparzonych.

(a) Wczoraj w godzinach porannych na szosie przy wsi Drzewica, powiatu radomszczańskiego zdarzyła się katastrofa autobusowa.

Autobus pasażerski „Wicher" kursujący na linji Piotrków — Opoczno — Radom, wskutek defektu w motorze będąc w pełnym ruchu zapalił się.

Płomienie ogarnęły cały samochód, tak, iż szofer nie mógł zatrzymać samochodu. W autobusie znajdowały się 22 osoby, które ogarnęła panika, na widok pożaru. Gdy samochodu nie udało się szoferowi zatrzymać pasażerowie wyskakiwali z autobusu.

W rezultacie ostatecznym wysiłkiem zatrzymano autobus. Pasażerowie w panice tłocząc się doznali poparzeń oraz ciężkich ran.

Na pomoc pośpieszyli okoliczni wieśniacy. Autobusu nie zdołano uratować i spłonął niemal doszczętnie.

Z pośród pasażerów wszyscy zostali ciężej ranni. Na miejsce katastrofy przybyli niezwłocznie przedstawiciele władz administracyjnych ze starostą powiatowym i komendantem powiatowym policji na czele.

Z pośród rannych 12 osób ciężej okaleczonych przewieziono do szpitala, 10 zaś po opatrzeniu udało się o własnych siłach do domów.

Powiadomiona policja wdrożyła energiczne dochodzenie, celem stwierdzenia przyczyn katastrofy oraz, kto ponosi winę.

Niezwykły gość.

Burza z piorunami i błyskawicami nad Łodzią.

Obfitość opadu zalała ulice miasta.

t) Wczoraj w godzinach popołudniowych nad Łodzią i okolicami rozszalała silna burza z błyskawicami i piorunami. Zjawisko to niezwykłe w lutym, w którym cechują zazwyczaj silne jeszcze mrozy i opady śnieżne — wśród wieśniaków wywołało niekłamaną radość — wśród ludu bowiem istnieje przekonanie, że burze w lutym zapowiadają wczesną wiosnę oraz urodzaje.

Około godz. 12 w południe widnokrąg pokryły ciemne chmury. Po chwili spadł obfity i gwałtowny deszcz. Woda zalała ulice wdzierając się do piwnic i suteryn. Przy ul. Głównej woda rozlała się szerokim strumieniem, spływając po chodnikach i jezdni. Oczywiście, że w takich warunkach nie mogło być mowy o jakimkolwiek ruchu pieszym.

Późnym wieczorem, dzięki usilnym zabiegom dozorców domowych, udało się opanować sytuację.

Około godz. 12.30 wskutek szalejącej burzy, piorun uderzył w antenę zainstalowaną w domu Nr. 52 przy ul. Głównej i spłynął do mieszkania Stanisława Staniszewskiego, demolując częściowo aparat radjowy. Żadnych innych szkód nie wyrządził. Poza tem piorun uderzył w dom mieszkalny przy ul. Podleśnej i na Polesiu Konstantynowskiem. Bezpośrednią przyczyną tych wypadków było nieuziemienie przez radjosłuchaczy aparatów, co znów jest wytłumaczone faktem że burza nadeszła niespodziewanie i jest rzadkością w lutym.

Z okolic również donoszą o szalejącej w południe burzy i o silnym wichrze w godzinach popołudniowych.

Na terenie województwa silnie przybrały wody na rzece Ner, Bzurze, Pilicy i Prośnie. Groźnego stanu nigdzie jednak nie zanotowano.

Właściciele nieruchomości żądają

wstrzymania przymusu kanalizacyjnego.

(a) Sprawa przymusu kanalizacyjnego była przedmiotem szczegółowych narad organizacyj właścicieli nieruchomości, przyczem postanowiono wystąpić do władz wojewódzkich z wnioskiem o wstrzymanie przymusu skanalizowania nieruchomości położonych na ulicach skanalizowanych, wzgląd nie racjonalnego rozłożenia planu skanalizowania, w ten sposób, by właściciele mniej zamożni, mieli możność realizowania planu przyłączenia w ciągu 2—3 lat.

Stanowisko swe właściciele nieruchomości uzasadniają znacznym spadkiem dochodów oraz trudnością uzyskania długoterminowego kredytu, bez czego nie do pomyślenie jest skanalizowanie większych nieruchomości.

Tragiczny wypadek przy ul. Młynarskiej.

Fatalne skutki braku dozoru rodzicielskiego.

i) Wczoraj około godziny 6 po południu dom przy ul. Młynarskiej 31 stał się terenem tragicznego wypadku. W wymienionym domu na 1-m piętrze zajmuje mieszkanie rodzina handlarza Moszka Kleinmana. Kleinmanowie wyszli do miasta pozostawiając półrocznego syna Berka pod opieką 6-letniej córeczki Rajzli. Dziewczynka zabawiając braciszka siadła z nim na parapecie okna. W pewnym momencie dziewczynka i chłopiec wypadli na ulicę. Liczni przechodnie, będący świadkami tragicznego wypadku zaalarmowali pogotowie, którego lekarz stwierdził u obojga dzieci ciężkie okrążenia ciała i po nałożeniu pierwszej pomocy przewiózł, oboje do szpitala dziecięcego Anny Marji. Stan dzieci jest groźny. Dziewczynka odniosła wstrząs mózgu, zaś chłopiec, padając na ostry kamień bruku uliczego rozpruł sobie jamę brzuszną.

Do wiadomości wszystkim mieszkańcom m. Łodzi!

Niniejszem podajemy do wiadomości P. T. Czytelniczkom i Czytelnikom, że nasza

Wypożyczalnia Książek „UNIWERSALNA"

została przeniesiona na ulicę Piotrkowską 67 („Kino Casino") dawniej Piotrkowska 59 i mieści się w pasażu, w pięknym i estetycznym lokalu.

Wypożyczalnia książek „Uniwersalna", która uchodzi za najlepiej wyposażoną w nowości w 3 językach, położona w centrum miasta została pięknie i estetycznie urządzoną i pomimo tego **abonament miesięczny** wynosi tylko

zł. 1.50 bez kaucji!

Wszyscy bez wyjątku zapisują się do naszej czytelni. Specjalny dział książek dla młodzieży! Wszystkie nowości na składzie!

Pracujemy nie dla zysku, lecz dla podniesienia się czytelnictwa w naszem mieście.

Wypożyczalnia książek
„UNIWERSALNA"
Łódź, ul. Piotrkowska 67.

VAL GIELGUD.

SKARB CARÓW

29

Autoryzowany przekład z angielskiego.

— Jest coś więcej — rzekł Jordan.

— Co?

— Nie wiem, sam jeszcze nie wiem. Musimy się dowiedzieć. Może człowiek, genjalny człowiek.

— Ten mongolski rozbójnik?

— Feng jest czemś więcej, niż mongolskim rozbójnikiem. To człowiek wykształcony i fanatyk. Książe rozumie jakie to niebezpieczne połączenie. Zresztą może to nie o niego chodzi, lecz o jakiś symbol czy proroctwo. Bóg wie, co może poruszyć Wschód. Musimy dopiero jechać i zbadać rzecz naocznie.

— To szaleństwo — zawyrokował spokojnie książę Feliks.

— Naturalnie i na tej podstawie możecie się nas wyprzeć. Jesteśmy szaleńcy — rzekł Jordan.

Książe wzruszył ramionami i wstał.

— Ano, postawcie na swojem. — Przeszedł się kilka razy po gabinecie i wrócił na swój fotel. Twarz jego wydawała się w tej chwili prawie ożywiona. — Słuchajcie, panowie. Możemy wam pomóc wyruszyć na tę wyprawę i nic więcej. Rozumiecie? Skoro się znajdziecie poza granicami Polski, nasza opieka nad wami ustanie.

— Oczywiście — potwierdził niecierpliwie Władysław.

— Dobrze, że to rozumiecie. Przypuszczam, że obaj rozumiecie po rosyjsku. Doskonale. Dziesięć dni temu schwytaliśmy tu w Warszawie dwóch rosyjskich szpiegów. Przysłano ich tu w pewnej misji i wpadli nam w ręce w chwili wyjazdu. Jechali do Taszkientu.

— Do wschodniej szkoły szpiegowskiej?

— Właśnie. Proponowałbym wam ich papiery... okropnie brudasy. Czy nie warto spróbować? Skradliby'ście nam samolot jako szpiedzy sowieccy i uciekli na wschód... Potem...

Władysław i Konstanty porozumieli się pozami.

— Kiedy wyruszamy? — zapytał Jordan.

Książe uśmiechnął się sympatycznie.

— To zależy tylko od panów. Powiedzcie, że wyrażę swój zachwyt dla waszej odwagi.

— O, doprawdy — zaprotestował Władysław.

— Szczerze mówię. Zaraz zajmę się przygotowaniami. Minister będzie zadowolony. Może zjemy śniadanie razem?

— Niech będzie kompromis — wyruszymy po śniadaniu — uśmiechnął się Władysław. — Ale, ale, musimy obejrzeć nasze oryginały. Tylko nie pozwólcie im uciec. Czy książę napewno wie, że oni jeszcze nie byli w Taszkencie?

— Napewno. Mamy także informacje o tamtej bandzie. Anzarakhi pochodzi z Armenji jest niebezpiecznym rewolucjonistą i ma na sumieniu całą listę mordów. Badoglio urodził się w Neapolu. Obaj byli, czy też są pod komendą Sabina.

— Sabina?

— Józefa Sabina, byłego pomocnika Dzierżyńskiego — wyjaśniał cierpliwie książę. — Teraz zrobiono go szefem sowieckiego wywiadu na zachodzie Europy. O ile wiadomo, bawi w Italji.

— A Krylenko, drugi biały renegat — zauważył Władysław. — Jednem słowem mamy przeciwko sobie Moskwę i międzynarodówkę komunistyczną.

Dyplomata poniechał nagle wytworności, niedbałej pozy i pochyliwszy się wprzód, rzekł poważnie:

— I tak i nie. Pomówmy otwarcie. Ta bolszewicka banda nie jest groźna. Prawda, że porywa i morduje ludzi i dybie na skarb carski, którego obrona przed nią stanowi część waszej misji. Tylko część i to niewielkiej wagi. Ale nie w tem tkwi jądro sprawy. Mam wrażenie, panie Jordan, że pańska teorja jest słuszna i że Feng rzeczywiście próbuje podburzyć Wschód przeciwko Europie. Znaczyłoby to, że działa on zarówno przeciwko Rosji sowieckiej, jak przeciwko imperjum brytyjskiemu. My tu w Polsce wierzymy, że Rosja nie wytrzymałaby natarcia Wschodu. Jeżeli więc Rosja ugnie się pod atakiem ze Wschodu, to jaki kraj pozostanie przedmurzem Europy? Polska — kochani przyjaciele — Polska!

Książę zapatrzył się w okno, z za którego dochodził monotonny szum deszczu i dalekie melancholijne granie trąbki samochodowej. Pomimo, że w pokoju było ciepło, Władysław wstrząsnął się febrycznie. Z tych spokojnych słów księcia powiało na niego nieszczycielskiem tchnieniem Wschodu. Misja, której podjął się prawie bez namysłu, skuszony żyłką poszukiwania skarbu, rozrastała się do gigantycznych rozmiarów krucjaty o cywilizację przeciwko niewiernym.

— To trochę więcej, niż pan myślał — rzekł znienacka Jordan, wypowiadając głośno myśl towarzysza. — Więcej — zwrócił się do dyplomaty — jeżeli książę wie to wszystko oficjalnie, to książę rozumie, że takiej sprawy nie powinno się powierzać amatorom.

Książę zaczął polerować paznokcie prawej ręki o dłoń lewej.

— Rządy nigdy nie wiedzą niczego oficjalnie — mrugnął wykrętnie — i to daje szanse amatorom. Rząd angielski w szczególności popiera wywiad amatorski. Amatorzy nie kosztują nic i są godni zaufania. Nie znając zasad szpiegostwa ryzykują w fantastyczny sposób i bardzo często osiągają wielkie rezultaty. Weźmy takiego Lawrence'a... To jest u nich tradycyjne, kochany kapitanie.

— Dlaczego książę udawał początkowo, że mi nie dowierza? — wtrącił Jordan.

— Żeby pana wypróbować. Zresztą chce odpowiedzi na jedno pytanie. Nie twierdzę jeszcze, tylko przypuszczam, że pan ma rację. Jeżeli jednak pan się nie myli, to skąd pewność, że Feng zwycięży. Idea panazjatycka jest stara jak świat, lecz od czasów Tamerlana Wschód nie zjednoczył się pod wspólnem przewodnictwem. Enver Pasza marzył o tem po wojnie i w rezultacie zginął w potyczce w Turkiestanie. To było tylko marzenie... miraż, którego dziesięć milionów funtów w złocie nie przeistoczy w fakt.

Jordan podniósł rękę gestem protestu.

— Mam drugą teorję, którą książę uzna za jeszcze większe szaleństwo. Czy książę pamięta Ungerna von Sternberga?

— Tego sadystę, który chciał zająć Mongolję dla Białych i biczował na śmierć bolszewików i Żydów? Pamiętam. Bolszewicy schwytali go i zapłacili pięknem za nadobne w Czycie, pięć lat temu.

(d. c. n.)

Dnia 10 b. m. zmarł wielce zasłużony nasz komendant i członek honorowy Straży naszej

ś. † p.

GUSTAW PRYFER

po 45-cio letniej owocnej pracy dla Och. Str. Pożar. w Pabjanicach.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do sali strażackiej odbędzie się dnia 11 b. m. o godz. 18-ej.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz ewangelicki w niedzielę o godz. 14-ej.

Zarząd i Rada Sztabowa
Och. Str. Pożar. w Pabjanicach.

NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Dancerowej, Zgierska 57, W. Groszkowskiego 11 listopada 15, Sierów Gorfeina Piłsudskiego 54, St. Bartoszewskiego Piotrkowska 164, H. Rembielińskiego Andrzeja 28, A. Szymańskiego Przędzalniana 75.

Katolicki Związek Polek Diecezji Łódzkiej.

Katolicki Związek Polek Diecezji Łódzkiej z racji uroczystości 11-letniej rocznicy wstąpienia na Stolicę Apostolską J. Świątobliwości papieża Piusa XI, zwraca się do Zarządów Katolickich Stowarzyszeń Polek o wzięcie udziału w uroczystem nabożeństwie w dniu 12 b. m. o godzinie 11-ej w kościele katedralnym, oraz o wysłanie delegatek na akademję papieską, która odbędzie się w tymże samym dniu w sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 16 o godzinie 5-ej po południu.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 9 lutego r. b. przeżywszy lat 46

ś. † p.

z Gajderowiczów

Jadwiga Olesienkiewicz

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kraszewskiego 12 nastąpi w niedzielę o godzinie 2-ej po południu na cmentarz Zarzewski, o czem powiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, dzieci i rodzina.

NABOŻENSTWA POLSKIE W KOŚCIOŁACH EWANGELICKICH.

W niedzielę, dnia 12 b. m. odprawi nabożeństwo w polskim języku w kościele św. Trójcy o godz. 12 ks. Wojak, w kościele św Jana ks. Lipski.

Z SODALICJI MARJAŃSKIEJ PRZY PARAFJI ŚW. KRZYŻA.

(j) Sodalicja Marjańska przy kościele św. Krzyża w Łodzi, za naszem pośrednictwem, podaje do wiadomości, że dziś, jako w dzień Objawienia Matki Boskiej, o godzinie 10 rano odprawione zostanie w kościele św. Krzyża przed ołtarzem Matki Boskiej z Lourdes uroczysta Masza św.

BISZKOPTY KRAKOWSKIE
w kilku smakach
poleca
A. PIASECKI S. A.
Fabryka Czekolady KRAKÓW.

ODCZYT W OSIEDLU ZUPU

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, przy czynnym współudziale Stowarzyszenia Lokatorów Domów ZUPU., w Łodzi odbędzie się w najbliższą niedzielę, dnia 12 bm. w lokalu przy ul. Bednarskiej 24 (blok I-szy, front wejście z ul. Bednarskiej) odczyt prof. Heleny Zaborowskiej pod tyt. Walka o szkołę polską za granicą.

Obecność młodzieży pożądana.

Wstęp bezpłatny. Dobrowolne datki przeznaczone są na cele Komitetu walki o Szkołę Polską Zagranicą.

Zarząd Stowarzyszenia Lokatorów Domów ZUPU. liczy, iż odczyt ten, jako pierwszy urządzony w osiedlu ZUPU., spotka się z zainteresowaniem jego mieszkańców, którzy tłumnie przybędą na ten interesujący wykład, nietylko sami, lecz również z dziećmi ich w wieku szkolnym.

Dowiadujemy się również, iż na cel Komitetu Walki o SzSkołę Polską Zagranicą odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. zbiórka we wszystkich lokalach publicznych.

Ofiarna Łódź, zapewne i w tym wypadku nie poskąpi swych datków na wzniosłe cele Komitetu.

Z ŁÓDZKIEGO RADJA PŁYNIE ZEW.

Dziś, o godz. 17,40—17,55 Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja nada kwadrans literacko-artystyczny, poświęcony Polakom na obczyźnie. W programie biorą udział wybitne talenty z pośród młodzieży szkół średnich.

W dniu dzisiejszym zostanie również rozstrzygnięty konkurs międzyszkolny na najlepszą odezwę w sprawie szkolnictwa polskiego zagranicą. Rezultat konkursu zostanie ogłoszony w programie kwadransa radjowego wieczorem.

KOCHAJMY ZWIERZĘTA.

Okres zimowy dotkliwie daje się we znaki nietylko licznym rzeszom biedaków, ale i zwierzętom, które w ciężkich warunkach klimatycznych muszą szukać pożywienia, by przetrwać do wiosny. Najtrudniej jest w wielkich miastach ptakom, bo gdzie one znajdą ziarnko lub jakiejś okruszyny? Dość często na parapetach okiennych lub dziedzińcach szkolnych, utodzież ustawia „karmniki" dla skrzydlatych głodomorów, które złatując się wyjadają to, co im litościwe dłonie dziecięce ofiarowały. Onegdaj przed gmachem Prezydjum Rady Ministrów, ustawiono dwa karmniki dla ptaków, co jest uwidocznione na powyższem zdjęciu.

Sowiecka parada na Czerwonym Placu.

Problem Stalina — to problem atamaństwa.

M. Ałdanow o dyktatorze sowieckim.

W tych dniach wyświetlany był w kinach paryskich film p. t. „Sowiecka parada", który dla znanego powieściopisarza historycznego M. Ałdanowa był pobudką do napisania dosadnej charakterystyki sowieckich wodzów, biorących udział w paradzie armji czerwonej na Placu Czerwonym w Moskwie.

„Plac Czerwony przepełniony ludnością — pisze Ałdanow. — Widać symboliczny obraz: skała w morzu. Nagle burza? Co zostanie na skale? Może dlatego wszyscy przylgnęli do Stalina, dlatego mu tak poddańczo schlebiają, tak się przed nim czołgają.

Ot i sam dyktator. Towarzyszy mu zastęp dygnitarzy i czekistów. Zbliża się do mauzoleum. Przed mogiłą twarz jego nabiera odpowiedniego wyrazu. Rzeczywiste uczucia jego nie trudno odgadnąć. Zapewne myśli sobie: Gdy tylko jest martwy. (Scena przed mauzoleum Lenina — przyp. red.).

Oblicze Stalina jest zadziwiające. Odzwierciadla siłę i charakter. Wcale nie można człowieka tego przedstawić jako głupca. Od czasu, gdy istnieje świat, głupcy nie stawali się dyktatorami. „Cios lewicowej opozycji", „blok z prawicową opozycją", potem odwrotnie strona psychologiczna rzeczy jest o wiele prostsza. Problem Stalina — to problem atamaństwa. Ten człowiek to urodzony ataman.

Harden, który kiedyś wierzył w wędrówkę dusz, powiadał, że z twarzy człowieka można poznać, czem był za życia dawniejszego. O Goethem mówił, że dawniej był Juljuszem Caesarem. Nie mam odwagi powiedzieć kim był Stalin —„wielki budowniczy przyszłości", a obecnie człowiek trzynastego wieku: wtedy w Europie niemal wszędzie moc spoczywała w rękach Stalinów. Wówczas też zrodziła się owa mądrość polityczna, którą o wiele później francuski mąż stanu scharakteryzował słowy: „Gdyby ludowi zbyt dobrze się powodziło, to rządzić byłoby mu bardzo trudno".

Stalin ubrany jest dziwnie. Nie ma na sobie ani munduru wojskowego, ani ubrania cywilnego, ale przez bolszewików wymyślony mundur coś pomiędzy frenczem a tołstojówką. Mieszanina czegoś skrajnie rosyjskiego z czemś jakoby skrajnie międzynarodowem. Wygląd ma rzeźwy, pewny. O innych dygnitarzach tego nie można powiedzieć. Niektórzy się kłopotliwie uśmiechają (proletarjackie święto), z widocznem zaniepokojeniem rozglądają się na wszystkie strony. Wiedzą, że teraz są fotografowani, aby ich zobaczył świat. A przecież zdradzają zdenerwowanie. Myślę, że są to pierwsi władcy Rosji, którzy nie mają żadnych iluzyj co do tego, że byliby otaczani miłością ludu. Przedstawiciele starego systemu mieli przynajmniej takie iluzje. Mieli je i ludzie roku 1917. Pamiętam, że minister pracy Skobelew wiecznie płonął radością. Tak cieszyła go miłość ludu. Na koncertach i zgromadzeniach w owych czasach zgotowano mu zawsze bajeczne owacje".

Kotoniarze Aleksandrowa grożą strajkiem.

Przemysłowcy wypowiedzieli umowę.

41 przemysłowców na konferencji z robotnikami.

(b) W magistracie Aleksandrowa odbyła się konferencja w sprawie zatargu w tamtejszym przemyśle pończoszniczym na tle obniżenia stawek poniżej obowiązującej umowy.

Na konferencję przybył inspektor pracy, 41 przemysłowców, przedstawiciel centrali związku w Łodzi i delegaci związku aleksandrowskiego.

W rezultacie narad przemysłowcy oświadczyli, że umowę wypowiedzą, lecz za czas od chwili obniżenia płac do czasu wygaśnięcia umowy dopłacą robotnikom różnicę.

Wczoraj nastąpiło wypowiedzenie tej umowy na 2 tygodnie, wobec czego robotnicy na zebraniu uchwalili w wypadku niezawarcia nowej umowy proklamować strajk w przemyśle pończoszniczym w Aleksandrowie, co ostatecznie zadecydowane zostanie na niedzielnem walnem zebraniu.

Kryzys hamuje naturalny przyrost ludności.

Zgony, małżeństwa i urodziny w Łodzi w roku ubiegłym.

Poważny spadek ilości urodzeń.

Z danych, jakie otrzymaliśmy z Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi wynika, iż w roku ubiegłym na terenie Łodzi zawarto 4.665 małżeństw ,wtedy gdy jeszcze w roku 1929 zawartych było 5.869, a w roku 1931 — 4.785

Również i ilość urodzeń zmniejszyła się, albowiem w roku 1932 urodziło się w Łodzi 8.654 dzieci, gdy w roku 1929 urodzeń było 11.265, w roku zaś 1931 — 9.388.

Z powyższego wynika, że kryzys wzmagający się z każdym rokiem, wpływa na zmniejszenie się naturalnego przyrostu ludności, przez zmniejszenie ilości urodzeń i małżeństw.

W stosunku do ilości urodzeń wzmaga się ilość zgonów, albowiem w roku 1932 zmarło w Łodzi 7.528 osób, gdy w roku 1931 zanotowano zgonów 7.111.

Pierwsze miejsce pod względem przyczyn zgonów zajmuje nadal gruźlica, na której jednak śmiertelność zmniejsza się.

Oto w roku 1929 na gruźlicę zmarło w Łodzi 1.469 osób ,w roku 1931—1.449, zaś w roku 1932 — 1.285.

Smutnym objawem jest fakt, że natomiast wśród przyczyn zgonów zwiększa się stale liczba zgonów na raka.

Oto w roku 1929 zmarło na raka 481 osoba, w 1931 — 507, zaś w roku 1932 — 535.

Również w roku 1932 wzmogła się ilość zgonów niemowląt, a przyczyn tego objawu szukać należy w nieodpowiednich warunkach, braku dostatecznej opieki, chorobliwości rodziców itp.

W 1932 roku zmarło łącznie 1.558 niemowląt, gdy w roku 1931 zanotowano takich zgonów 1.438. Gdy porównamy liczbę zgonów z ilością urodzeń, to stwierdzimy, że przyrost naturalny mieszkańców Łodzi w roku 1932 wyniósł 1.126 osób.

Budżet miasta uchwalony w komisji.

Sesja budżetowa Rady Miejskiej.

(b) Na onegdajszem posiedzeniu komisji skarbowo - budżetowej Rady Miejskiej zakończono czytanie preliminarza budżetowego na rok 1933.34.

Na referenta generalnego budżetu przed plenum Rady wybrany został przewodniczący komisji wiceprezes Rady adw. Hartman.

Równocześnie prezydjum Rady zwołało posiedzenie plenarne na czwartek, 16 b. m. i rozpocznie się na tem posiedzeniu sesja budżetowa.

Na wstępie tej sesji prezydent Ziemięcki wygłosi ekspose o sytuacji finansowej miasta, a w wypadku gdyby do tego czasu choroba p. prezydenta nie ustąpiła, ekspose wygłosi wiceprezydent Rapalski.

Mieszkańcy Chojen omawiają sprawę przyłączenia gminy do Łodzi.

Obrady rozbite przez bezrobotnych.

Wczoraj w lokalu Urzędu Gminnego w Chojnach odbyło się zebranie gromadzkie obywateli, celem omówienia sprawy przyłączenia Chojen do terenu administracyjnego Łodzi.

Obrady jednak nie przyniosły rezultatu, gdyż zebranie rozbite zostało przez grupę bezrobotnych, którzy wychodzą z założenia, że z chwilą przyłączenia Chojen do Łodzi wzrosną podatki, a co zatem idzie czynsz komorniany, produkty spożywcze i t. p.

Należy zaznaczyć, że zasadniczo mieszkańcy Chojen zdradzają tendencję w kierunku połączenia się z Łodzią, widzą w tem bowiem podniesienie warunków **sanitarno - porządkowych**, komunikacyjnych i t. p., o czem w tej chwili marzyć nie można, ponieważ cały fundusz gminy pochłaniają zapomogi dla bezrobotnych, którzy tutaj zgrupowali się ze względu na tanie komorne, niskie ceny produktów i t. p.

Ponieważ żadnych uchwał nie powzięto, należy się spodziewać w najbliższym czasie drugiego zebrania w tej sprawie.

Nie będzie likwidacji pogotowia i zakładu Roentgena.

Wyjaśnienie Kasy Chorych.

W związku z akcją, jaką wszczęły związki zawodowe robotników w sprawie zapowiedzianej likwidacji pogotowia Kasy Chorych i zakładu Roentgenowskie go, zarząd Kasy Chorych m. Łodzi za naszem pośrednictwem wyjaśnia, że Zakład Roentgenowski nie ulegnie likwidacji, a wręcz przeciwnie rozszerzony zostanie system fizykalnego leczenia i rozpoznawania, przez zainstalowanie aparatu Roentgena w Okręgowym Szpitalu im. Prezydenta Mościckiego, którego Kasa Chorych m. Łodzi jest obecnie gospodarzem.

O ile chodzi o sprawę zapowiedzianej likwidacji pogotowia Kasy Chorych do nagłych wypadków, to likwidacja taka nie była nigdy przedmiotem narad, jak również zarząd Kasy Chorych nigdy nie miał zamiaru likwidować pogotowia, lecz postanowiono zreformować je, by usprawnić jego działalność.

W tym celu Kasa Chorych weszła w kontakt z Czerwonym Krzyżem w Łodzi i przedstawiła mu propozycję przejęcia doraźnej pomocy lekarskiej dla członków Kasy Chorych na rachunek Kasy.

W tej chwili toczą się w tej sprawie pertraktacje. Zmiany te są miła zapowiedzią poprawy stosunków w Kasie Chorych w związku ze zmianą na stanowisku dyrektora, którym od niedawna został p. Jan Dworski.

Z KATOLICKIEGO KOŁA PAŃ

Zarząd Katolickiego Koła Pań w Łodzi z racji 11-letniej rocznicy wstąpienia na Stolicę Apostolską J. Świątobliwości papieża Piusa XI, zwraca się do swoich członków, o wzięcie udziału w nabożeństwie w dniu 12 lutego b. r. o godzinie 11-ej w kościele Św. Stanisława Kostki oraz w reprezentacyjnej akademji, która się odbędzie w tymże samym dniu o godzinie 5-ej popoł w sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 16.

OZORKÓW

W kioskach gazetowych **A. Czurapskiej** w Rynku oraz przy ul. Łęczyckiej można zamówić prenumeratę pism oraz przyjmowane są ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych.

Wzdłuż i wszerz Polski.

Wiadomości z całego kraju.

W styczniu w porównaniu z grudniem ub. r. koszty utrzymania zmniejszyły się o 1,8 proc.— Wpłynęły na to zniżki w grupie odzieżowo-obuwianej o 1,3 proc. Wszystkie pozostałe grupy, (mieszkaniowa, opałowa i potrzeb kulturalnych) nie ujawniły żadnych zmian.

* * *

W 24-tą rocznicę tragicznego zgonu znakomitego muzyka i kompozytora Mieczysława Karłowicza,, który został zasypany lawiną śnieżną w czasie wycieczki w górach Zakopanego z inicjatywy sekcji narciarskiej PTT. liczna grupa, turystów tatrzańskich złożyła wieniec na kamieniu pamiątkowym w miejscu jego śmierci.

* * *

Do Zakopanego przybył znany angielski publicysta i artysta—malarz Artur Watts z żoną, córką założycielki angielskiego Pen-Clubu p. Scott Dawson.

P. Watts robi na wycieczkach narciarskich różne szkice dla znanego angielskiego pisma ilustrowanego „Punch".

* * *

W związku z 50-leciem działalności pisarskiej rektora Marjana Zdziechowskiego, zawiązał się w Wilnie komit. organiz. jubileuszu, w którego skład wchodzą przedstawiciele Uniwersytetu Stefana Batorego oraz Zw. Zawodowego Literatów Pol. w Wilnie.

Uchwalono, iż dn. 15 bm, w murach po-Bazyljańskich odbędzie się specjalna „środa literacka" poświęcona twórczości rektora Zdziechowskiego. Dn. 18 lutego br. odbędzie się w auli kolumnowej uniwersytetu uroczystość wręczenia przez senat akademicki dyplomu dra filozofji honoris causa, nadanego rektorowi Zdziechowskiemu przez uniwersytet z powodu 50-lecia jego twórczości naukowej.

Tegoż dnia o godzinie 20 odbędzie się w górnej sali hotelu Georgesa bankiet, wydany na cześć jubilata.

EXPRESS HANDLOWY

Wyrugowany weksel w epoce kredytu.

(ex) Powszechne narzekanie na szczególność obiegu pieniężnego daje się słyszeć w Polsce! Wiele klęsk gospodarczych przypisuje się temu objawowi, zwanemu deflacją. Walne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Polskiego w dn. 9 bm. nareszcie powzięło dawno wyczekiwaną uchwałę w przedmiocie uelastycznienia obiegu banknotów, redukując pod pewnemi a ściśle określonemi warunkami stopę pokrycia do 30 proc.

Jednocześnie wobec niepewności walut najpotężniejszych mocarstw charakter pokrycia w Banku Polskim przeszedł pewną ewolucję.

Jednem z najważniejszych znamion tej ewolucji jest powszechne dążenie— którego wyrazem charakterystycznym jest właśnie decyzja Banku Polskiego – do zastąpienia systemu t. zw. waluty pozłacanej („Gold exchange standard") przez system waluty złotej („Gold bullion standard").

Wiemy, na czem polega różnica pomiędzy temi dwoma systemami. Podczas gdy system waluty złotej wymaga, by obieg biletów, emitowanych przez bank centralny, gwarantowany był wyłącznie przez ustawowo przepisaną ilość złota, system waluty pozłacanej pozwala zaliczać do legalnego pokrycia obiegu pieniężnego obok złota również dewizy zagraniczne, oparte na złocie.

Odpowiedzialny kierownik Banku Polskiego miał jeszcze raz okazję zaznaczyć, iż waluta polska ma ustaloną w całym świecie gospodarczym— jednej z najlepszych. Nie potrzeba dodawać, iż oprócz niezbędnego warunku w postaci dostatecznego pokrycia w złocie — ma ona za fundament swej pewności— stosunkowo mocno uporządkowane i przejrzyste stosunki gospodarcze (mimo kryzysu) w Polsce.

Obecna możność powiększenia szczupłego obiegu banknotów przez Bank Polski o 500 miljonów złotych (do 1706,7 milj. zł.) nie jest wystarczającą ulgą dla naszych finansów. We wszystkich tak licznych projektach naprawy wypracowanych przez naszych rodzimych ekonomistów figuruje nie odzownie jedno: powiększenie kredytu. Czy to przez bony skarbowe i zbożowe etc. czy to przez pożyczki zagraniczne lub wewnętrzne..

Kredyt, kredyt — oto hasło dnia!!

Dochodzimy do istoty naszych niedomagań finansowych: nadmierne ograniczenie kredytu, tak zwana deflacja kredytowa i szczupłość środków obiegowych.

Dzięki deflacji kredytowej, zbyt daleko posuniętej— wyrugowaliśmy z rynku weksel, który jest tak środkiem kredytu, jak i narzędziem obiegu, rumiastką pieniądza.

Należyte zastosowanie weksla i czeku— jest w stanie mocno złagodzić szkody, wynikające ze szczupłości obiegu pieniężnego. Jest to kapitalne zagadnienie doby obecnej.

Istnieje mnóstwo zdrowych średnich i małych jednostek gospodarczych, które mają zamkniętą drogę do kredytu bankowego i posiłkują się kredytem lichwiarskim. Banki przez zaostrzenie ograniczeń— zredukowały obieg wekslowy niżej wszelkiego racjonalnego minimum. A istotnie niema lepszego, czulszego na rozwój życia gospodarczego środka obiegowego, aniżeli weksel. Mówiliśmy już o łatwości powstania tego „narzędzia".

Obecna epoka — jest epoką kredytu. Paradoksem jest, aby w epoce kredytu — kredyt i jego narzędzia zostały wyrugowane z życia gospodarczego Polski. Zastosowano szablon. Przywrócenie wekslowi należytego miejsca jest zadaniem, którego podjęcie należy do wszystkich miarodajnych czynników: rządu, banków sfer gospodarczych i obywateli.

Drgawki polityczne u naszych sąsiadów nie mogą zabić istoty życia gospodarczego u nas, tj. kredytu. Istnieją piękne, kwitnące kraje, gdzie często przecież zdarzają się trzesienia ziemi. Absolutnej pewności nigdzie na globie ziemskim niema, lecz to nie tamuje i nie może tamować życia. Do upadku kredytu przyczyniło się niedołęstwo kierowników w małych naszych bankach, gdzie nie umiano się wyzwolić z pod wpływów jednostek, notorycznie znanych z tego że, wszystko przewrócą, czego się tylko dotkną. Czas już wielki, aby siły organizacyjne naszego życia gospodarczego zasiliła ta młodzież, która została wychowaną już przez szkołę polską. Gdy ta młodzież nie zdąży podjąć się tej pracy, lub nie podoła jej — będzie to przykrym wyrokiem na szkołę naszą.

S.

Nowiny gospodarcze.

Plan zarządzeń doraźnych przedstawiony przez prezesa Klarnera.

Prezes Rady Ministrów Prystor przyjął prezesa Izby przemysłowo - handlowej w Warszawie ministra Czesława Klarnera.

P. Klarner predstawił p. premjerowi wyniki prac Związku Izb nad planem doraźnych środków i zarządzeń w zakresie zwalczania kryzysu. P. premjer odniósł się do postulatów Związku Izb przychylnie.

W dniu poprzednim p. prezes Klarner złożył na ręce p. ministra przemysłu i handlu dra Zarzyckiego tezy planu doraźnych środków i zarządzeń w zakresie zwalczania kryzysu, opracowanego przez Związek Izb. P. min. Zarzycki wykazał duże zainteresowanie dla tych tez, których znaczna część może być bez uszczerbku dla dochodów skarbu zrealizowana.

Plan zarządzeń doraźnych, proponowanych przez Izby przemysłowo handlowe, omawia następujące zagadnienia: 1) politykę procentową i ochronę kapitalizacji, 2) usprawnienie gospodarki związków komunalnych, 3) zaległości podatkowe, 4) przedsiębiorstwa publiczne, 5) usprawnienie procesów przystosowawczych i sanację przedsiębiorstw, 6) obciążenia socjalne, 7) zagadnienia komunikacyjne, 8) roboty i dostawy publiczne oraz zagadnienia budownictwa, 9) kształtowanie cen i porozumienie wytwórców.

Jednym z poważnych czynników odciążenia życia gospodarczego oraz upłynnienia rynku pieniężnego będzie uporządkowanie gospodarki finansowej związków komunalnych w której to sprawie plan wysuwa odpowiednie propozycje.

W sprawie zaległości podatkowych plan wypowiada się za stopniowem odpisywaniem tych zaległości w miarę płacenia przez podatnika bieżących należności skarbowych. Szczegóły tej sprawy podawaliśmy w związku z posiedzeniem komisji dla spraw handlu, przyczem obecny na posiedzeniu tej komisji przedstawiciel Ministerstwa Skarbu wypowiedział się przeciwko takiemu rozwiązaniu sprawy.

Plan wypowiada się dalej przeciw nowym obciążeniom socjalnym, a zwłaszcza przeciw projektowanemu wprowadzeniu ubezpieczenia emerytalnego robotników.

Duży nacisk plan kładzie na podjęcie robót publicznych oraz akcji budowlanej.

Konkurencja warsztatów szkolnych.

Dostosować ich ekspansję do potrzeb wytwórczości prywatnej.

Podbijanie cen rynkowych.

Coraz częściej zdarzają się wypadki powierzania zamówień warsztatom szkolnym na wykonywanie rozmaitych robót. Dochodzi do tego, iż zamówienia obejmują wykonanie nietylko prostszych przedmiotów, ale skomplikowanych urządzeń maszynowych i instalacyjnych. Wysoce charakterystyczne pod tym względem jest uzyskanie ostatnio przez szkołę rzemieślniczo - przemysłową w Brześciu nad Bugiem zamówienia ze strony magistratu tego miasta na roboty i dostawy związane z mechanizacją rzeźni miejskiej, mimo, iż fachowe przedsiębiorstwa polskie złożyły swoje oferty. Niejednokrotnie było wykazywane ,że warsztaty szkolne, mające robociznę bezpłatnie, wolne od podatków i opłat socjalnych, a nawet korzystające z subwencji przedsiębiorstw przemysłowych mają zawsze możność zaofiarowania ceny niższej od rynkowych. W obecnym okresie, kiedy wytwórczość prywatna znajduje się w wyjątkowo ciężkich warunkach, koniecznem jest wyeliminowanie konkurencji warsztatów szkolnych, przy jednoczesnem rozważeniu problemu, czy ich ekspansji nie dałoby się dostosować do potrzeb wytwórczości prywatnej. Niewątpliwie w wielu dziedzinach możnaby znaleźć formy korzystnego współdziałania.

Krótkowzroczna polityka

podporządkowania potrzeb życia gospodarczego

interesom fiskalnym.

(ex) Coraz częściej obserwujemy, że jeżeli na pewnym odcinku życia dochodzi do starcia się dwóch interesów- fiskalnego i gospodarczego, to ten pierwszy niemal z reguły przeważa. Przykładów można przytoczyć dużo.

Weźmy naszą politykę zbożową. Kilkuletnie doświadczenie wykazało, jak doniosłą rolę w akcji utrzymania cen zbóż odgrywa system premij wywozowych, w połączeniu z akcją interwencyjną na rynku wewnętrznym. Tymczasem w bieżącym roku gospodarczym rolnictwo napróżno czekało na rozpoczęcie akcji interwencyjnej, gdyż nie przeznaczono na ten cel odpowiednich funduszów. Jest to przykład niewłaściwych oszczędności skarbowych. W rezultacie ceny zboża wynoszą teraz przeciętnie 60 proc. cen z przed roku, uważanych już wówczas za katastrofalnie niskie. Cierpi na tem rolnictwo, cierpi na tem i Skarb Państwa, którego wpływy podatkowe od rolnictwa coraz bardziej zawodzą.

Weźmy przykład z dziedziny podatkowej. Ścierają się tu dwie potrzeby: jedna życia gospodarczego — odciążenia w dziedzinie podatkowej, poparta argumentem znacznych zaległości, druga — fiskalna, poparta jak w tej chwili perspektywą znacznego niedoboru budżetowego. Wydawałoby się, że jedynem słusznem dla obu stron rozwiązaniem byłoby ulżenie życiu gospodarczemu, co w konsekwencji musiałoby i zwiększyć wpływy skarbowe. Tymczasem dorywczy interes fiskalny bierze górę, o czem świadczy projekt wprowadzenia nowego podatku majątkowego.

Nie potrzeba chyba dowodzić jak szkodliwą również z punktu widzenia interesów skarbowych jest polityka podporządkowania potrzeb życia gospodarczego interesom fiskalnym.

Na zegarze konjunktur.

Dwie nowe upadłości w Łodzi.

Zatwierdzanie układu wierzycieli z upadłą firmą „Beton".

Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział Handlowy, na posiedzeniu dzisiejszem rozpoznawał sprawę z podania firmy „H. Dietel" Sp. Akc. Przemysł Włókien. Sosnowcu o ogłoszenie upadłości Moszkowi Cederbaumowi, kupcowi, zam. w Łodzi przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 65.

Jak wynika z załączonego tytułu wykonawczego Sądu Okręgowego w Łodzi, Moszek Cederbaum winien jest Sp. Akc. Przemysł Włókien. „H. Dietel" 2.278,37 dol. am. i 13.201 zł. 62 gr.

W kwietniu komornik wręczył Cederbaumowi nakaz wykonawczy oraz zarządził licytację zajętych u niego ruchomości. Termin licytacji był wyznaczony dwukrotnie, jednakże obydwie licytacje nie dały żadnych wyników.

Cederbaum handluje przędzą i jest winien większe sumy całemu szeregowi firm, a między innemi firmie „Allart, Rousseau et Co.", firmie „Union Textile" i firmie „Blum i Monitz" i nikomu nie płaci.

Sąd ogłosił upadłość handlującemu Moszkowi Cederbaumowi. Kuratorem mianował adw. Jakóba Kona, zaś sędzią komisarzem sędziego handlowego M. Halperna.

* * *

W tym samym dniu Sąd rozpatrywał sprawę z podania Pinkusa Jakóba Bahriera o ogłoszenie upadłości firmie „Tow. Akc. Baweln. i Gumowej Manufaktury Ferdynand Goldner" w Łodzi.

Jak widać z trzech załączonych weksli protestowanych firma „Towarz. Akc. Bawełn. i Gumowej Manuf. Ferdynanda Goldnera" w Łodzi zawiesiła wypłaty.— Również egzekucje nie odniosły skutku, gdyż firma ta znajduje się w likwidacji i żadnych ruchomości nie posiada.

Sąd przychylił się do prośby petenta i ogłosił upadłość firmie „Tow. Akc. Baw. i Gum. Manufaktury Ferdynand Goldner" i zamianował sędzią komisarzem sędziego handlowego Kroeninga, zaś kuratorem adwokata Władysława Roszkowskiego.

* * *

W sprawie upadłości firmy „Beton" Zakład Betonowo - Brukarski wł. Wilhelm Matz, został zawarty w dniu 22 grudnia 1932 roku między upadłym a jego wierzycielami układ na warunkach następujących: na całkowite pokrycie swoich zobowiązań Wilhelm Matz zapłaci 15 proc. nominalnej wartości tych zobowiązań w trzech równych ratach, a mianowicie: 5 proc. — w ciągu 8 miesięcy od daty uprawomocnienia się układu, 5 proc w ciągu 11 miesięcy od tejże daty oraz 5 proc. w ciągu 24 miesięcy od tejże daty.

Za układem wypowiedziało się osiemnastu wierzycieli, reprezentujących ogółem 116.287,33 zł., przeciwko układowi dziesięciu wierzycieli, reprezentujących ogólną sumę 31.660.04 zł.

Z uwagi na to, że do głosowania nad układem uprawnionych było 28 wierzycieli, reprezentujących ogółem 147.947.37 zł., że 75 proc. tej sumy wynosi 110.960 zł. 53 gr., sędzia komisarz M. Olszewski stwierdził, że układ doszedł do skutku.

Sąd powyższy układ zatwierdził.

* * *

W sprawie upadł. firmy „Handlowo - Przemysłowe Tow. Stanisław Rajchman i S-ka", w której decyzją z dnia 30 grudnia 1932 roku przyjęty został przez Sąd do wiadomości związek wierzycieli, odbyło się w dniu 31 stycznia r. b. zebranie, na którem Stefan Konorski — adwokat, w imieniu dwu wierzycieli, mając na uwadze, że dalsze przeciąganie postępowania upadłościowego nietylko nie doprowadzi do powiększenia aktywów masy, lecz wręcz przeciwnie — przyczyni się do powstania kosztów i że niema widoków realizacji wierzytelności, wnosił o uznanie wierzytelności tych za nieściągalne i o zakończenie postępowania upadłościowego oraz udzielenie absolutorjum synd. Wykowi ostatecznemu — Ludwikowi Feilchenfeldowi i zwolnienie go z obowiązków

Wniosek ten został jednogłośnie przez zebranych wierzycieli przyjęty i przedstawiony z wnioskiem przychylnym sędziego komisarza, sędziego handlowego Grohmana do Sądu.

Sąd uznał postępowanie powyższej upadłości za ukończone.

Rynek towarów wełnianych u progu sezonu.

Zjazd kupców wielkopolskich.

ex) W tygodniu bieżącym przejawiło się na tutejszym rynku już pewne zainteresowanie gotowemi towarami wełnianemi. Przybyło do Łodzi sporo kupców, przeważnie z województwa poznańskiego. Do większych tranzakcyj nie doszło, zakupywano przeważnie niewielkie ilości tkanin międzysezonowych, które się sprzedaje wczesną wiosną.

Ceny kształtowały się na nieco niższym poziomie, aniżeli w roku ubiegłym, jednak różnica poziomu cen nie przekraczała 10 procent.

W dziedzinie półfabrykatów ceny przędzy czesan. uległy w ciągu ostatnich. 5 dni lekkiej zniżce, nie przekraczającej 4 procent. pomimo równocześnie stałej tendencji o mocniejszem nawet odcieniu, na aukcjach londyńskich. Najpoważniejszą przyczyną zniżki cen przędzy czesankowej jest stosunkowo bardzo słaby popyt. W stanie uruchomienia przemysłu wełnianego nastąpiła, o ile chodzi o większe i bogatsze fabryki tkanin wełnianych damskich, pewna poprawa.

Niektóre większe fabryki tej branży powiększyły pracę do 6 dni w tygodniu, większość jednak fabryk zatrudniona jest w minimalnym stopniu. Przyczyną tego jest brak gotówki oraz dość znaczne ilości towarów pozostałych z roku ubiegłego.

Nastroje na rynku panują w dalszym ciągu pesymistyczne. Horoskopy tegorocznego letniego sezonu oceniane są b. niekorzystnie.

Warunki konwersji rat Towarzystwa Kredytowego.

Zaległości wynoszą około 3 i pół miljona złotych.

ex) Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podjęła już prace zmierzające do skonwertowania należnych Towarzystwu rat w myśl rozporządzenia o konwersji zaległości. Jako zasadniczy warunek konwersji przewidziana jest zapłata przynajmniej jednej raty w gotówce.

Zaległe raty wynoszą około 3 i pół miljona złotych, z czego Towarzystwo Kredytowe zamierza skonwertować 1 miljon.

Ilość podań ze strony ubiegających się o konwersję według odnośnego rozporządzenia jest bardzo niewielka i nie przekracza zaledwie kilkunastu zgłoszeń.

Jest to rzeczą zupełnie zrozumiałą, bowiem Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego, niezależnie od wspomnianego rozporządzenia udzielała bardzo daleko idących ulg i ułatwień tym wszystkim płatnikom, którzy okazywali dobrą wolę i chcieli regulować zaległe raty.

Jak się dowiadujemy, również i na terenie innych towarzystw kredytowych ilość ubiegających się o konwersję jest bardzo mała. Niektóre nawet towarzystwa, jak Warszawskie Towarzystwo Kredytowe nie zamierzają wogóle przeprowadzić konwersacji zaległych rat, jak wiadomo bowiem konwersja ta niema charakteru przymusowego. Oprócz prac powyższych dokonało Łódzkie Towarzystwo Kredytowe w ciągu ubiegłego miesiąca wypłaty wielkich sum, tytułem zapłaty kuponów za ubiegłe półrocze. Wypłaty z tego tytułu wynoszą około 3 milj. zł.

Do chwili obecnej Towarzystwo wypłaciło już 97 proc. należności za kupony.

Sprawne i punktualne dokonanie wypłaty tak znacznych sum, zwłaszcza w obecnych ciężkich warunkach dla własności nieruchomej świadczy o wysokim poziomie gospodarki na terenie Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Duży spadek konsumcji piwa.

(ex) Konsumcja piwa w Polsce w styczniu r. b. wynosiła 55 tys. hektolitrów, wobec 93 tys. w styczniu 1932, spadła więc o 40,8 proc. Cyfra konsumcji styczniowej jest najniższa ze wszystkich dotąd notowanych w tym miesiącu.

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym

ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Grand-Hotel: Rubinsztejn Motel —Wiedeń, Rudolf Welerman — Katowice, Gustaw Golder — Berlin, Stanisław Wesołowski — Lublin, Moszek Sochaczewski — Płock, Andrzej Biliński — Warszawa.

Hotel „Polonja" Stefan Podlaski — Sosnowiec, Mieczysław Zieliński — Warszawa, Rudolf Brener — Chemnitz, Władysław Sieradzki — Brześć.

Likwidacja kartelu cynku.

ex) W końcu stycznia rozwiązana została umowa w sprawie międzynarodowego kartelu cynkowego. Likwidacja kartelu nastąpiła na skutek niemożności dojścia do porozumienia pomiędzy belgijskimi i francuskimi producentami. Kartel cynkowy w okresie swego półtorarocznego istnienia doprowadził do wydatnej redukcji zapasów z 228,000 tonn w czerwcu 1931 roku do 148.000 tonn na koniec stycznia br. Rokowania rozbiły się w pierwszym rzędzie o wysokość kwot produkcji dla poszczególnych krajów. Do kartelu należeli producenci Niemiec, Polski, Belgji, Holandji, Francji, Meksyku, Kanady i Australji.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 10-go lutego.

Czeki:

Belgja 124.20
Holandja 358.60
Londyn 30.63
Nowy Jork — kabel 8.926
Paryż 34.86
Praga 26.43
Sztokholm 164.40
Szwajcarja 172.30

Akcje:

Bank Polski bez kuponu 73.50

Papiery państwowe i listy zastawne:

3% Budowlana 43.75
4% Inwestycyjna 105.00 — 104.50
5% Konwersyjna 43.50
6% Dolarowa 59.50 — 59.75
4% Dolarowa 58.75
7% Stabilizacyjna 57.38 — 57.63
4% Ziemskie złotowe 36.75
5% m. Warszawy 49.50
8% m. Warszawy 43.75
10% m. Radomia 36.50

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano:

Dolary 8.92
7% Stabilizacyjna 57.75
8% m. Łodzi 43.00
Dolarówka 58.50 — 58.25
3% Budowlana 44.50 — 44.25

Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA BAWEŁNIANA.

Liverpool: marzec — 4.81, maj — 4.85, lipiec — 4.87, październik — 4.91, grudzień — 4.96

Brema: marzec — 6.91, maj — 7.06, lipiec — 7.17, październik — 7.38, grudzień — 7.51.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ceny tranzakcyjne:

Żyto — obroty 75 tonn — 16.00, obroty 15 tonn — 16.35; owies — obroty 15 tonn — 13.30, obroty 150 tonn — 13.75.

Ceny orjentacyjne:

Żyto 15.75 — 16.00 (usposobienie mocne), pszenica 29.00 — 30.00 (usposobienie mocne), jęczmień A 13.25 — 13.75, jęczmień B 13.75 — 14.50, owies 13.25 — 13.50, mąka pszenna 43.50 — 45.50. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie ogólne mocne

Doniosły wynalazek
w dziedzinie dekoracji teatralnej.
Nowa epoka dla teatru i pendent do światowej sławy dla autora.

Inżynier rosyjski Mikołaj Lipski, były paź dworu carskiego w Petersburgu, dokonał odkrycia, które dla dekoracji teatralnej stanowić może nową epokę, a dla autora słuszny pendent do światowej sławy.

Wynalazek Lipskiego opiera się na następującem spostrzeżeniu: wiązki światła, ułożone jedne na drugich stają się białe albo niewidoczne, podczas gdy inne wydają się widzowi ciemniejsze i więcej intensywne.

Kostjumy aktorów i dekoracje teatralne sporządzone są według pewnej zasady, niewyjaśnionej dotąd przez Lipskiego, a która sprawia, iż dwa różne oświetlenia, dają dwie różne sylwetki grających, albo dwa różne pejsaże.

Wystarczy przekręcić guzik elektryczny, wprawiający właśnie w ruch różnego rodzaju wiązki światła, aby lasek bezpośrednio przemienił się w góry, albo też stara żebraczka, ubrana w łachy, w piękną księżniczkę itp.

Ta przemiana w sekundzie posiada zdecydowaną wyższość w stosunku do scen obrotowych.

Wynalazek inż. Lipskiego poddany był już licznym próbom.

P. Pawłowa w Metropolitan Opera w Nowym Jorku stosowała ze znacznem powodzeniem ciekawy wynalazek Rosjanina, ostatnio zaś metodą Lipskiego posłużono się w Scali Medjolańskiej przy wystawieniu opery Parsival i Melisandry.

W Paryżu „Młody Teatr" w sztuce „Sen nocy letniej" po raz pierwszy we Francji, w połowie lutego zużytkuje metodę inż. Lipskiego.

—oOo—

Klisze do Reklam Gazetowych Cenników, Prospektów i t.p. Rysunki reklamowe wykonywa R. Borkenhagen ul. PIOTRKOWSKA № 100 ŁÓDŹ Tel. 111-72

Wolno palić w kinach i teatrach
tylko nie Polsce.

Wolno palić w kinach i teatrach! — Lecz nie w Polsce. Zarządzenie powyższe zostało wydane przez jugosłowiańskie ministerstwo spraw wewnętrznych. Palacze oczywiście przyjęli nowość entuzjastycznie. Już więcej nie trzeba będzie pędzić na olaboga podczas antraktów, aby wypalić na chybcika jednego papierosa.

Teraz można spokojnie, powoli z całem zrozumieniem i smakiem palić zaciągając się wygodnie i rozkosznie podczas samego przedstawienia, w czasie trwania akcji, jednocześnie z palącymi na ekranie czy scenie aktorami i aktorkami.

Lecz nie podniecajmy się zbytnio. — Was to nie dotyczy. W Polsce nie wydano jeszcze takiego rozporządzenia. Niestety!

Skrzynka do listów.

Do Szanownej Redakcji Kurjera Łódzkiego w miejscu.

W dniu 2 września 1931 roku w Nr. 239 Kurjera Łódzkiego ukazała się wiadomość zatytułowana: Pretensje b. pracowników kolei Fabryczno - Łódzkiej winny być zgłaszane najpóźniej do 26 października.

Wiadomość ta odnosiła się do pretensyj b. pracowników kolei Fabryczno-Łódzkiej oraz pozostałych po nich wdów i sierot z tytułu przynależności i opłacania składek do b. Kasy Przezorności tej kolei. W zakończeniu dodano, że bliższych informacyj udziela Zjednoczenie Kolejarzy Polskich, mieszczące się przy ul. Piotrkowskiej 92. Na wiadomość tą zareagowało przeszło siedem tysięcy przeważnie wdów i sierot, śpiesząc pod wskazany adres po bliższe informacje. W sekretarjacie Zjednoczenia załatwia ii sprawy bliżej nikomu nieznani dwaj osobnicy, podobno członkowie zarządu Zjednoczenia, żądając przedłożenia dowodów, stwierdzających przynależność do b. Kasy Przezorności.

Szereg dowodów trzeba było sprowadzać bądź z biura likwidacyjnego drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej z Warszawy, bądź też z innych urzędów, co było połączone z kosztami. Za informacje bliżej nikomu nieznani osobnicy pobierali według uznania, nieraz ostatni grosz wdowi. W rezultacie w dniu 23 czerwca 1932 r. Ministerstwo Komunikacji odpowiedziało, że odrzuca zgłoszone pretensje, albowiem w myś. Dz. U. R. P. Nr. 39, poz 313 Skarb Państwa odpowiada tylko za należycie zgłoszone i nieprzedawnione zobowiązania Towarzystwa, przyczem za ostatni dzień eksploatacji tej kolei ustalił dzień 1 sierpnia 1914 r. i uważa, że zobowiązania Kasy Przezorności są zobowiązaniami Towarzyswa, przeto Min. Komunikacji roszczenia tego uwzględnić nie może. Wiele osób, znajdujących się w skrajnej nędzy, zrezygnowało z dalszych dochodzeń. Zasobniejsi natomiast zgłosili się powtórnie do wyżej wspomnianego Zjednoczenia z prośbą o pomoc. Tym razem już inny osobnik, podobno nie mający nic wspólnego ze Zjednoczeniem a tylko działający pod jego firmą i w jego lokalu, nie wiadomo czy za wiedzą Zjednoczenia Kolejarzy Polskich udzielał pomocy, informując że sprawę całą przekaże adwokatowi w Warszawie, za co znowu pobierał po 15 zł. Reasumując powyższe uważam, że w dzisiejszych czasach każdy grosz wyrwany podstępnie z rąk wdowich i sierocych jest przestępstwem, przeto zwracam się do Szanownego Pana Redaktora, aby w myśl przepisów prasowych był łaskaw umieścić w swoim poczytnem piśmie list mój, który będzie ostrzeżeniem dla wielu tysięcy wdów i sierot.

Z prawdziwem poważaniem

Walentyna Skwarczyńska.

Łódź, Pograniczna 2.

PROBLEM ZMIANY KONSTYTUCJI.

Jednem z najpoważniejszych zagadnień naszej państwowości jest sprawa zmiany konstytucji. Na ten temat polemizuje od szeregu lat prasa wszystkich kierunków, sprawie tej poświęcili znawcy powyższego problemu szerek książek i broszur.

Celem zapoznania społeczeństwa m. Łodzi z tem pierwszorzędnej wagi zagadnieniem wygłosi staraniem Rady Grodzkiej BBWR. w niedzielę dnia 12 bm. o godz. 11-ej w sali kina „Stylowy" (dawniej Resursa), przy ul. Kilińskiego 123 poseł dr. Bolesław Fichna przemówienie, poświęcone sprawie zmiany konstytucji.

Zagai zebranie płk. dypl. Walawski Stanisław Karty wstępu wydaje Sekretarjat Rady Grodzkiej BBWR. codziennie w godz. 18—20-ej, ul. Piotrkowska 96, II p.

BACZNOŚĆ MARYNARZE REZERWIŚCI!

Z okazji 13 rocznicy odzyskania dostępu do morza, Związek Marynarzy Rez. w Łodzi wzywa wszystkich zrzeszonych członków i sympatyków Zw. M. Rez. do wzięcia udziału w uroczystości w niedzielę, dnia 12 bm.

Zbiórka o godz, 9,30 przy kościele garnizonowym ul. św. Jerzego.

Z KURSÓW DLA DZIAŁACZY ROBOTNICZYCH PRZY RADZIE GRODZKIEJ B.B.W.R.

W dniach 10 i 14 bm, kierownik Funduszu Bezrobocia w Łodzi, inspektor St. Łuniewski, będzie miał wykłady o zagadnieniu bezrobocia, w Polsce oraz innych krajach Europy, jak również o polskiem ustawodawstwie socjalnem, dotyczącem zabezpieczenia na wypadek braku pracy.

KOMUNIKAT.

TOW. RZEM. „RESURSA" W ŁODZI.

W niedzielę dnia 12 lutego r. b. o godzinie 11 rano w Katedrze Św. St. Kostki w Łodzi zostanie odprawiona uroczysta Msza Św. z racji XI rocznicy koronacji Ojca Św. Piusa XI.

Towarzystwo „Resursa" bierze udział w uroczystości tej ze sztandarem i zaprasza niniejszem wszystkich swoich członków oraz wszystkie Cechy Łódzkie do gremjalnego przybycia.

Cechy proszone są o wzięcie udziału ze sztandarami.

Zarząd
Tow. Rzem. „Resursa".

Kurjer sportowy.

KALENDARZYK SPORTOWY NA DZIŚ I JUTRO.

Kalendaryk sportowy na dziś i jutro przewiduje następujące imprezy sportowe:

Sobota.

Boks. Sala KPZjednoczone przy ulicy Przędzalnianej 68 o godzinie 19 międzyklubowy mecz towarzyski Skoda (Warszawa) — Zjednoczone (Łódź).

Szermierka. W sali szkoły im. Jadwigi przy ulicy Cegielnianej 28 od godziny 17.30 dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo drużynowe w szermierce.

Gry sportowe. Sala ŁTSG. przy ulicy Zakątnej od godziny 16.30 turniej gier sportowych ŁKS-u.

Niedziela.

Boks. Sala „Geyera" przy ul. Piotrkowskiej 295, od godziny 11.30 międzyklubowy mecz towarzyski Skoda (Warszawa) — Geyer.

Hokej. Na lodowisku ŁKS-u (w razie odpowiedniej temperatury) mecze hokejowe o mistrzostwo okręgu od godziny 10 SKS. (Łódź) — Triumf i Strzelec (Zgierz) — Makabi.

PRZYJAZD ŁYŻWIARZY ŚLĄSKICH ODŁOŻONY.

Zapowiedziany na niedzielę występ łyżwiarzy śląskich w Helenowie z powodu nieodpowiednich warunków atmosferycznych i braku lodu zostaje odwołany i o ile temperatura ulegnie obniżeniu impreza odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m.

MISTRZOSTWA POLSKI W TENNISIE STOŁOWYM.

W dniach 25 i 26 lutego odbędą się we Lwowie mistrzostwa drużynowe Polski w tennisie stołowym oraz pierwsze mistrzostwa indywidualne dla panów. — Łódź będzie reprezentowana przez mistrza drużynowego okręgu Hakoah, zaś w rozgrywkach indywidualnych wezmą również udział najprawdopodobniej mistrz i wicemistrz Łodzi — Szwajcer z Jutrzenki i Hendeles z Makabi Pierwsze mistrzostwa indywidualne dla pań odbędą się w Łodzi dnia 5 marca. W zawoach mają wziąć udział zawodniczki z Krakowa, Lwowa, Łodzi itd.

PRZED MECZEM SKODA (WARSZAWA) — GEYER.

W związku z meczem bokserskim, który odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 11.30 między Skoda z Warszawy a drużyną Geyera (w sali przy ulicy Piotrkowskiej 295), dowiadujemy się, że walki dobędą się w 6-ciu wagach (od muszej do średniej) przyczem prócz spotkań objętych meczem zostaną również rozegrane trzy walki towarzyskie. Ostatecznie pary zostały zestawione następująco: w. musza Miller (S) — Wojciechowski (G), w. kog. Kukiełło (S) — Krumm (G), w. piórk. Cyranek (S) — Woźniakiewicz (G), w. lekka Bakowski (S) — Gewin G), w. półśr. Seweryniak (S), — Majer (G) i w. średnia Seweryniak (S) — Lipiec (G). Spotkania towarzyskie odbeda się następujące: Wiesław (Sok.) — Zając (G.) Dobras (Zj.) — Wilk (G) i Trzaskalski (Zj.) — Wolski (G.).

NOWINY TENNISOWE

Mecz o puhar Davisa Polska — Holandja odbędzie się ostatecznie w Holandji. W skład drużyny holenderskiej mają wejść Timmer, Lembruggen i para Koopman — Hughan. Polsce przysługuje prawo wyboru terenu meczu, jednak ponieważ w roku ubiegłym mecz odbył się w Warszawie, Polska zgodziła się, by mecz odbył się u gości.

— Najuch przyjedzie do Polski w połowie kwietnia i przez dwa tygodnie poprowadzi treningi czołowej grupy naszych tennisistów (Tłoczyński, Witman, brac a Stolarow, Hebda, Warmiński). Do grupy treningowej oprócz zawodników wymienionych wejdą również gracze młodzi, jak Tarłowski, Spychała, Beldowski i in. Następnie Najuch będzie po 2 tygodnie trenerem Legji, Lwowskiego LTK. oraz w Krakowie.

— Hebda, Tłoczyski i Jędrzejowska pojadą w roku bieżącym na turnieje w Wimbledonie o mistrzostwo Francji i o mistrzostwo Niemiec.

SŁOWIAŃSKIE MISTRZOSTWA W SPORTACH ZIMOWYCH ODWOŁANE.

Zapowiadane na dni 11 i 12 b. m. mistrzostwa słowiańskie w sportach zimowych w Morawskiej Ostrawie zostały odwołane z powodu odwilży i odbyć się mają w terminie o tydzień późniejszym.

W związku ze zmianą tego terminu Polski Zw. Łyżwiarski odwołuje wyznaczone na dni 18 i 19 b. m. mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej Nowy termin mistrzostw nie został jeszcze ustalony.

ZARZĄD LIGI PRZED WALNEM ZGROMADZENIEM PZPN-u.

Zarząd Ligi PZPN-u rozpatrywał na onegdajszem posiedzeniu sprawę ostatnio zgłoszonego przez PZPN. wniosku dotyczącego rozgrywek o mistrzostwo w kwestji spadku z Ligi aż dwóch klubów. Zarząd Ligi postanowił zwrócić się per referendum do klubów z prośbą o instrukcje w powyższej sprawie. Delegacja Ligi na walne zgromadzenie PZPN. składać się będzie z następujących osób: mir. Żołędziowski, red. Obrubański, inż Rosenstock, dr. Wojakowski, red. Mosin i dr. Luxemburg.

MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA SANECZKOWE POLSKI.

Trzecie międzynarodowe mistrzostwa saneczkowe Polski odbędą się niebawem na torze w Krynicy w dniach 12 i 13 bm. W pierwszym dniu odbędą się konkurencje w jeździe pojedyńczej pań i panów.

Do mistrzostw, prócz miejscowych zawodników sekcji saneczkowej Związku Strzeleckiego, K. T. H. i Kółka Sportowego, zgłosiły udział kluby „Tatra" (Zakopane), Wysokie Tatry (Smokowiec).

Tor został dobrze przygotowany, tak, że należy przypuszczać, iż dotychczasowe rekordy zostaną pobite.

Hokejowy obóz treningowy rozpoczął dziś swe treningi przed mistrzostwami świata w Pradze czeskiej. Skład reprezentacji poskiej nie został dotychczas ustalony.

W ostatnich dniach panuje w Krynicy wspaniała pogoda, przy doskonałych warunkach narciarskich na Kopciowej i na Jaworzynie.

TRADYCYJNY BAL U OGRODNIKÓW ŁÓDZKICH.

Dziś w salonach hotelu Manteuffla przy ulicy Zachodniej Nr. 45 — odbędzie się tradycyjny bal karnawałowy, urządzony staraniem łódzkiego oddziału Centralnego Polskiego Związku Ogrodników. Zgodnie ze zwyczajem publiczność, a zwłaszcza panie obdarowane zostaną kwiatami.

Bale ogrodników cieszą się zazwyczaj powodzeniem.

Początek balu o godzinie 10 wieczór. Wejście tylko za zaproszeniami.

DZIECIĘCY BAL KOSTJUMOWY U HANDLOWCÓW.

Wydział Życia Towarzystwa Związku Zaw. Handlowców Polskich urządza w niedzielę 12 lutego o godz. 16-ej Bal Kostjumowy dla Dzieci członków i wprowadzonych gości. W programie szereg atrakcyj i niespodzianek, nagrody za kostjumy, wybór królowej i króla migdałowego itp.

Audycje radjofoniczne

Sobota, dnia 11-go lutego.

11.40—11.50. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikat Meteorologiczny dla komun. lotniczych
11.58—12.05. Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych
13.10—13.15 Komunikat meteorologiczny
13.15—13.55 Poranek szkolny ze Lwowa
13.55—15.10 Przerwa
15.10—15.15: Komunikat Państw. Inst. Eksport.
15.15—15.25: Komunikat gospodarczy
15.25—15.35 Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi red. J. I. Targ
15.35—16.00 Słuchowisko dla młodzieży p. t. Hrolf, król morza — saga północna w opracowaniu St. Karwickiego
16.00—16.40 Płyty gramofonowe
16.40—17.00 Wrażenia z Malagi — wygł. p. Aleksander Śliziński
17.00—17.30 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa
17.30—17.40 Płyty gramofonowe
17.40—17.55 Odczyt p. t. Bazylika Wileńska w stanie obecnym — wygł. dr. St. Lorenc
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następny
18.00—19.00 Muzyka lekka z restauracji Cristal, orkiestra Frageta i Jakubowskiego
19.00—19.20 Rozmaitości
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi.
19.30—19.45 Na widnokręgu
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—22.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stan. Nawrota i zespół żeński Te 4

W przerwie: Wiadomości sportowe oraz dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
22.05—22.40 Utwory Chopina w wykonaniu Leopolda Szpinalskiego
22.40—22.55 Feljeton p. t. U studni trzech braci — wygł. p. Janusz Stępowski
22.55—23.00 Komunikat meteorologiczny dla komun. lotn. i komun. policyjny.
23.00—24.00 Muzyka taneczna z dancingu Bodega — orkiestra W. Roszkowskiego

W przerwie od 23.30—23.35 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na wyspie Niedźwiedziej.

TEAT RMIEJSKI.

Dziś w sobotę o godz. 4 po poł. po raz bezwzględnie ostatni „Krzyczcie Chiny".

Dziś w sobotę i w niedzielę wiecz. pełna humoru, pikanterji i frywolności „Pani nie chce mieć dzieci".

W niedzielę o 4 po poł. po cenach zniżonych ostatnie powtórzenie komedji Vicki Baum — „Plac paryski 13".

Sprawa Moniki w Teatrze Miejskim.

W poniedziałek występuje Instytut Reduty z głośną sztuką Mary Morozowicz —Szczepkowskiej. „Sprawa Moniki". Sprawa Moniki" to nie tylko ciekawa i świetna sztuka, to także jedna z pierwszych jaskółek odrodzenia teatru— to znaczy teatralne przedstawienia życia, w odróżnieniu od dotychczasowego przeważnie literackiego opracowania materjału życiowego.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w sobotę premjera niecierpliwie oczekiwanej przez kulturalną Łódź, świetnej sztuki, najznakomitszej dziś poetki polskiej Marji Jasnorzewskiej.

Śmiała w pomyśle, poruszająca problemy żywe i aktualne, sztuka ta stanowi od 2 miesięcy ewenement teatralny Krakowa.

W rolach ważniejszych: Brenoczy, Dunajewska, Brodniewicz, Dytrych i reż. sztuki J. Szyndler. Dekoracje St. Jarockiego

W niedzielę i w poniedziałek wiecz. powtórzenie tej frapującej premjery.

W niedzielę o godz. 5 po cenach zniżonych raz jeszcze jeden arcywesoły „Medor".

TEATR POPULARNY — OGRODOWA 18.

Dziś i codziennie o godz. 8.15 ostatnie dni przebojowej operetki w 3 aktach R. Stoltza p.t. Peppina, ustępującej miejsca oryginalnej sztuce amerykańskiej p. t. Znak na drzwiach.

Bilety do nabycia w biurze Orbis i w kasie teatru od 11—2 i od 4—10.

Idąc za głosem opinji publicznej teatr Popularny, Ogrodowa 18, od dnia dzisiejszego wprowadza kupony ulgowe na wszystkie przedstawienia mianowicie ceny biletów po zł. 3.50 — na kupon 2 zł., bilety w cenie zł. 2.50 — na kupon zł. 1.50 i ceny biletów po zł. 1.50 — na kupon 1 zł.

Zniżka ta umożliwia częstsze odwiedzanie teatru i winna się spotkać z uznaniem publiczności. Bloczki kuponów ulgowych wydaje kancelarja teatru. Tel. 233-13.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś w sobotę o godz. 8,15 wiecz. premjera arcywesołego widowiska pt. „Baby rządzą" w wykonaniu całego zespołu.

Ceny od 30 gr. do 1,50 zł.

ALEKSANDER BOROWSKI NA KONCERCIE SYMFONICZNYM.

Sławny pianista Aleksander Borowski, nany ze swojej nadzwyczajnej techniki fortepianowej i uduchowionej gry wystąpi w Filharmonji w nadchodzącą niedzielę, dnia 12 bm. na koncercie symfonicznym popołudniowym Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej i wykona szereg pereł literaury fortepianowej. W pierwszej części programu orkiestra pod batutą znanego kapelmistrza Adolfa Bautzego wykona uwerturę Beethovena Coriolan oraz Schuberta symfonję tragiczną Nr. 4. C-moll. Początek koncertu o godz. 4-ej po poł. Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji

Początek koncertu o godz. 4 po poł. Bilety

NAJMNIEJSZY JEŹDZIEC.

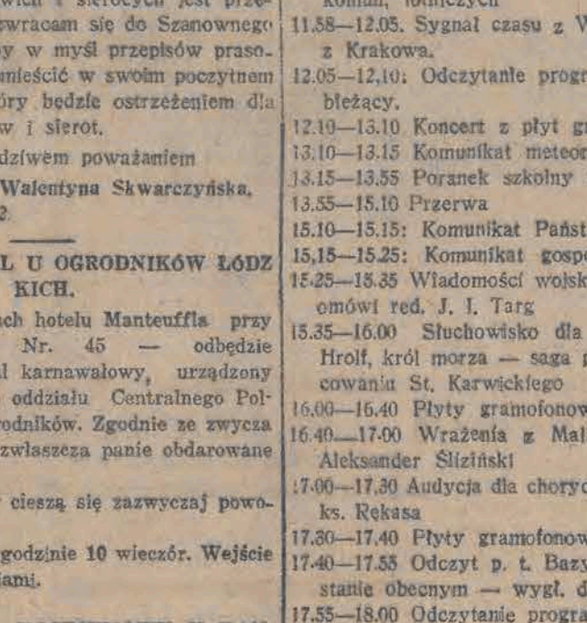

4-letni Ingeborg Pickhan za jazdę na swym ponny zdobywa nagrody w stolicach europejskich.

Humor i satyra

MITOLOGJA W CHICAGO.

W 341-ej szkole powszechnej w Chicago odbywa się repetycja z mitologji greckiej.

— Jak się nazywał bóg podziemi? — pyta nauczyciel.

— Al Capone! — brzmi jednogłośna odpowiedź. (New-Yorker).

SZTUKA I TECHNIKA.

— Co powiesz o mojm obrazie, Jak ci się podoba?

— Dobra technika.

— Tylko? Sprzedałem go za 100 funtów.

— To sztuka!

ZGODA.

Nieśmiały Jan zdobył się wreszcie na odwagę i oświadczył pannie Aurelji przez telefon:

— Hallo, panna Aurelja?

— Przy aparacie.

— Czy zgodzi się pani zostać moją żoną?

— Chętnie. A z kim mam przyjemność? ?

CASINO

Dziś uroczysta wielka premjera!

Bezsprzecznie najweselszej
::: komedji polskiej. :::

Biuro pośrednictwa małżeństw i kursy salonowych manier

Sp. z ogr. odp.

OBSADA:

Franka Krochmalska — **Zula Pogorzelska**
Teofil Raczka — **Adolf Dymsza**
Moniek Platfus — **Konrad Tom**
Onufry Koziegłowicz — **Antoni Fertner**
Lamus — **Stan. Sielański**
i inni

Reżyserja: **Jan Nowina Przybylski**
Muzyka: **H. Wars**
Djalogi: **K. Tom**

NADPROGRAM:
Groteska rysunkowa Fleischera.

POCZĄTEK SEANSÓW O GODZ. 12-EJ W POŁ.
Passe-partout, bilety ulgowe i wolne wejścia bezwzględnie nieważne.

PORADNIA Wenerologiczna
Leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
W niedziele i święta od 9—2
PORADA 3 ZŁ.
Od 11—2 i od 2—3 przyjmuje kobieta lekarz.

STENOGRAFJI
polskiej i niemieckiej wyucza
HENRYK BERMAN
ul. Przejazd 19 (Kilińskiego 93) **Tel. 136-05.**
Zapisy do **nowych** kompletów codziennie od 5 — 8 wiecz. Początek wykładów **20 lutego r. b.**

OGŁOSZENIE.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. IV w Łodzi (ul. 11 Listopada Nr. 83) ogłasza następujące przetargi nieograniczone na roboty:

I. w garnizonie Łowicz na dzień 17 II 1933 r.
a) Budowa kuchni żołnierskiej — godz. 12-ta. b) Remont dachów na bud. koszarowych — godz. 13-ta.

II. w garnizonie Skierniewice na dzień 20. II. 1933 r.
a) Budowa studni w 26 p. a. l. — wywiert otworu i napęd godz 10-ta. b) Wykonanie szybu i budki godz. 11-ta. c) Dostawa i zainstalowanie silników elektrycznych — godz. 12-ta. d) Wykończanie robót na strzelnicy — godz. 13-ta

na dzień 28 II 1933 r.
e) Remont kościoła garnizonowego godz. 13-ta.

III. w garnizonie Regny na dzień 22. II. 1933 r.
a) Wykonanie napędu i budek do studni — godz. 12-ta.

Wadjum wynosi 3% sumy oferowanej i winno być wpłacone do Izby Skarbowej na depozyt Okr. Urzędu Bud. Nr. IV a kwit należy dołączyć do oferty.

Oferty należy składać w podwójnych zalakowanych kopertach z dołączeniem kwitu wadjalnego w wyżej podanych terminach.

Informacje jak również przedmiary ofertowe można otrzymać w Okr. Urzędzie Bud. Nr. IV w godz. 10—14 codziennie z wyjątkiem dni świątecznych

Do robót oraz ofert obowiązują warunki M. S. Wojsk.

Urząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie nieprzyjęcia żadnej oferty

KIEROWNIK OKRĘGOWEGO URZĘDU
Nr. 825-58/II/32/Bud. **BUDOWNICTWA NR. IV.**

„OLLA" GUM.

NIE PREZERWATYWY! — lecz wyraźnie **PREZERWATYWY „OLLA"** **winien Pan żądać,** wszystko inne zaś rzekomo równie dobre, **NAŚLADOWNICTWA** jak najenergiczniej odrzucać **Prawdziwe, jedynie z nazwą „OLLA"**

i tą marką „OLLA" na każdej kopercie

KSIĘGA ADRESOWA POLSKI i W. M. Gdańską

wraz z mapą Rzeczypospolitej Polskiej

Pozostałe jeszcze nieliczne egzemplarze ostatniego wydania z roku 1930

sprzedajemy po cenie Zł. 30.—

Wysyłka po uprzedniem wpłaceniu na konto **P. K. O. 1775** lub za zaliczeniem przy cenie zł. 32.—

Tow. Reklamy Międzynarodowej, sp. z o. o., j. r. Rudolf Mosse
Wydawnictwo Księgi Adresowej Polski
— Warszawa, Marszałkowska 124. —

Tylko 4 zł. 40 gr. miesięcznie

kosztuje abonament „Kurjera Łódzkiego" wraz z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym i dodatkiem **„Mały Kurjer"**
i z odnoszeniem do domu.
Prenumeratę zamawiać można od każdego dnia miesiąca.
Adres: KAROLA 2, lub tel. 102-28 i 102-29.
Przy odbiorze w administracji (Karola 2 lub Piotrkowska 11)
prenumerata wynosi tylko Zł. 4.—
Dla punktualnych P. T. Prenumeratorów dajemy książkę w postaci pięknej powieści

Obwieszczenie o licytacji.

10 Urząd Skarbowy w Łodzi, na zasadzie § 84 rozp. Rady Min. z dnia 25. VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 550) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 lutego r. b. o godz. 10 rano, odbędą się w drodze przetargu publicznego sprzedaże ruchomości, należących do niżej wymienionych dłużników:

L. p.	Nazwisko i imię	Adres	Nazwa ruchomości	Oszacowanie Zł.
1.	Syndykat Rolniczy	Kilińskiego 60	motor fir. „Fordson"	2.200.—
			młocarnia na prostą słomę	500.—
			siewnik 3 metrowy firmy „Cegielski"	5 0.—
			2 siewniki firmy „Wenske"	1 500.—
			żniwiarka	750 —
			motor firmy „Deering"	2.900.—
2.	Henoch Gliksman	Kilińskiego 96	pianino i meble	7?2 —
3	Wiener Wiktor	Moniuszki 1	kasa ogniotrwała i meble	570.—
4	Rotberg Maks	Przejazd 40	meble	1 250.—
5.	Zauberman Alfred	„ 46	meble	720.—
6.	Grell Jerzy	„ 40	maszyna do pisania, meble i aparat radjo 4 lampowy	775.—
7.	Dobersztein Aleksander	„ 16	meble	670.—
8	Lesman Samuel	Piotrkowska 54	meble	1.300.—
9	Landau Rejla	„ 66	meble	760 —
10	Bławat Menasze	„ 82	meble	1.600.—
11	Beker Abram	Al. Kościusz. 27	meble	600 —

KIEROWNIK URZĘDU:
(—) O. ZIELKE
Inspektor Skarbowy.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), Urząd Skarbowy w Brzezinach podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 16 lutego 1933 r. o godz. 11 w lokalu Urzędu Skarbowego w Brzezinach celem uregulowania zaległych należności skarbowych Urzędu Skarbowego w Brzezinach od firmy Kwiatkowski Jan i Byrtyzel Wojciech odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: Samochód Nr. 80296 firmy „Chevrolet" szt. 1 — Zł. 600.00 w stanie używalnym; Samochód Nr. Ł. D. 1025 firmy „Chevrolet" szt. 1 — Zł. 800.00 w stanie używalnym. Zajęte przedmioty można oglądać dn. 15 lutego 1933 r. od godz 9 do godz. 18 w lokalu Urzędu Skarbowego w Brzezinach.

Za Kierownika Urzędu Skarbowego
(—) podpis nieczytelny.

Ogłoszenia drobne.

NAUKA I WYCHOWANIE

Doświadczeni nauczyciele udzielają lekcyj, korepetycyj. Przygotowują do wszelkich egzaminów. Ratują zagrożonych. Tamże komplety gimnazjalne i grupki języków dla dorosłych. Ceny najniższe. Postępy zapewnione. Piotrkowska 20, m. 36.

Rutynowany nauczyciel przysposabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie maturalnym, do szkół kadetów i zawodowych. 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter, drugie wejście z podwórza.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZŁOTO, biżuterje i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

W ROSANOWIE, zdrowotnej miejscowości przy lesie łućmierskim do sprzedania place letniskowe z drzewami iglastemi i bez. Teren falisto-pagórkowaty, suchy i piaszczysty. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Łućmierz lub Rosanów. Hipoteka w Łodzi bez długów. Wiadomość Łódź, Południowa 4, dozorca wskaże a w święta ul. Jagiellońska 18 w Radogoszczu.

IWONICZ - ZDRÓJ poleca do kuracji domowej sól jodobromową, słoik pół klg. zł. 2,25 wodę mineralną butelka zł. 1.50 żądać w apt skł. lub od Dyrekcji Zdroju.

FORTEPIANY, pianina i fisharmon. poleca po cenach fabrycznych. Karo Kojschwitz, Moniuszki 2.

Budka węglowa w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania Wiadomość na miejscu, Częstochowska 6

Do sprzedania: dom drewniany, 12 mieszkań i ogród owocowy oraz dwie morgi ziemi w Adelmówku pod Zgierzem. Wiadomość: ul. Gołębia Nr. 3, m. 1. Pośrednicy pożądani.

Płyty używane zamieniamy na nowe. Narutowicza 6, mieszk. 16.

POSADY I PRACE

ZAOFIAROWANE

Potrzebna samodzielna i odpowiedzialna ekspedjentka do zakładu masarskiego, Franciszkańka 55.

Poszukuję energicznej sprzedawczyni z kaucją od zł 200—500, w branży piekarskiej. Oferty składać pod: „Energiczna".

Potrzebna ekspedjentka do składu wędlin. Lipowa 58.

LOKALE I MIESZKANIA

Duży skład, nadający się na hurtownię różnej branży, z 5 wystawowemi oknami, 4 ubikacjami i 2 wejściami zaraz do wynajęcia w Toruniu. Oferty proszę kierować do „Kurjera Łódzkiego" Łódź, Piotrkowska Nr. 11, sub.: „Duży skład".

2 małe pokoje z centralnem ogrzewaniem, wprost od gospodarza do wynajęcia. Andrzeja 6.

Pokój odnajmę urzędniczce, nauczycielce. Oferty „Chrześcijanka". Adm. Kurjera Łódzkiego.

RÓŻNE

K. 53". Proszę dziś odebrać list w administracji.

Pies Doberman, bronzowy, zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Kościuszki 53, tel. 111-60, Kryłowiecki.

LECZNICA CHORÓB OCZU
ze stałemi łóżkami
DOKTORA
DONCHINA
ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7½

DR. MED.
M. FELDMAN
akuszer ginekolog
mieszka obecnie
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
Przyjmuje od 10—12 i od 3—6 po poł.

Dr. med. H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12 i od 5—8 p.

Do akt Nr. E. 734 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 lutego 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Skwerowej Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Filipa Nieświskiego i składających się z biurka dębowego, szafy - bibljoteki dębowej, stołu, krzeseł i otomany oszacowanych na sumę Zł. 1000.—

Łódź, dnia 9 lutego 1933 r.

Komornik (—) **Leon Wąsowski.**

Do akt Nr. Km. 3, 4, 5 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tuszynie, zamieszkały w Tuszynie, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 21 go lutego 1933 r., od godz. 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Jakóba i Anny małż. Szymczak, w jego lokalu w Tuszynie w Elektrowni, składających się z parowej maszyny firmy „Zaborowski, Zakłady Techniczne", 85-cio konnej Nr. 3277 z 1910 r., w stanie czynnym, oszacowanych na łączną sumę 10.000 zł —, gr., które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Tuszyn, dnia 31 stycznia 1933 r.

Komornik **(—) J. Pieczewski.**

Do akt. Nr. Km. 265 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 12-go rewiru, zam. w Łodzi przy Piramowicza Nr. 7, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 lutego 1933 r. o godz. 10-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Moszka Joskowicza i składających się z wełny, urządzenia lokalu handlowego, maszyny do szycia, stołu, garderoby i t. p, mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1612.— na zaspokojenie wierzytelności f. „Adolf Maus A. Co" w Berlinie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, dnia. 25 stycznia 1933 r.

Komornik: (—) A. JAROSZYŃSKI.

Nr Z. 224/32.

OGŁOSZENIE.

Sąd Grodzki w Łasku na mocy art 94 Prawa Wekslowego z dnia 14 listopada 1924 roku, wzywa posiadaczy 3 weksli in blanco każdy po sto złotych, wydanych przez Antoniego i Marjannę małżonków Mudzo, zamieszkałych we wsi obroniu, gminy Dobroń powiatu łaskiego, aby w ciągu 60 dni od daty opublikowania niniejszego ogłoszenia stawili się do Sądu Grodzkiego w Łasku i okazali wymienione wyżej weksle pod rygorem uznania tych weksli za umorzone.

Łask, dnia 8 lutego 1933 roku.

Sędzia Grodzki podp. nieczyt. **Sekretarz Sądu SKOPIŃSKI.**

Do akt Nr. 1571 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru I-go, zamieszkały w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego 1933 r. od godz. 10 rano w Zgierzu, Rynek Kilińskiego Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ottona Zeidlera i składających się z całkowitego urządzenia cukierni oszacowanych na sumę Zł. 1094 —

Zgierz, dnia 16 stycznia 1933 r.

Komornik ST. SCHOLTZE.

Do akt Nr. 102 1933 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru I-go, zamieszkały w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego 1933 roku od godz. 10 rano w Zgierzu przy ul. Rynek Kilińskiego Nr. 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Banku Przemysłowców Zgierskich i składających się z mebli biurowych oszacowanych na sumę Zł. 1971.—

Zgierz, dnia 1 lutego 1933 r.

Komornik ST. SCHOLTZE.

Do akt Nr. 1193 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru I-go, zamieszkały w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego 1933 r. od godz. 10 rano w Zgierzu przy ul. Dąbrowskiego Nr 33 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Freitag i Cukier" i składających się z 1 salfaktoru oszacowanych na sumę Zł. 2100.—

Zgierz, dnia 1 lutego 1933 r.

Komornik ST. SCHOLTZE.

Do akt Nr. 103 1933 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru I go, zamieszkały w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego 1933 r., od godz. 10 rano w Zgierzu, przy ul I-go Maja Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leona Zacherta i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1100.—

Zgierz, dnia 25 stycznia 1933 r.

Komornik St. Scholtze.

Do akt. Nr. 964 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru 1-go, zamieszkały w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego 49 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14-go lutego 1933 r., od godz. 10-ej rano w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego Nr. 28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ch. L. Frenkla i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 2045 —

Zgierz, dnia 1 lutego 1933 r.

Komornik (—) ST. SCHOLTZE.

Do akt Nr. 921 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru 1-go, zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego 1933 r. od godz. 10 rano w Zgierzu, przy ul. 1-go Maja Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leona Zacherta i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 700,— Zgierz, dnia 1 lutego 1933 r

Komornik **St. Scholtze.**

Do akt Nr. 592 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru I-go, zamieszkały w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego Nr. 49 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 14 lutego 1933 r. od godz. 10 rano w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego Nr. 32, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Noecha Boasa i składających się z 2 sztuk materjału oszacowanych na sumę Zł. 880.—

Zgierz, dnia 1 lutego 1933 r.

Komornik ST. SCHOLTZE.

CENY PRENUMERATY:

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. **dziec. „MAŁY KURJER".** miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 5.50 zagranicą zł. 10.— odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 61747.**

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-24)

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe, o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 25% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW GUMKOWSKI.**

Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).

Wydawca i redaktor odpowiedzialny. **LEOKADJA STYPUŁKOWSKA.**